

Kasa z Unii dla miasta

więcej na str. 3

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

2 zł

(w tym 5% VAT)



TYGODNIK



Nr 33 (1094) 14.08.2012 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim[®]

WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

MATERIAŁY BUDOWLANE i SANITARNO-INSTALACYJNE

kim Sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (36-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-718)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00
sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

DOSTAWY
NA TELEFON

400 lat Kurdwanowa



■ Tłumy gości świętowały w ostatnią niedzielę rocznicę 400 lecia istnienia parafii Przemienienia Pańskiego w Kurdwanowie. Mszę świętą celebrował ks. biskup Andrzej Franciszek Dziuba. Jak zwykle zachwycało przepiękne, zabytkowe wnętrze drewnianego kościoła. Po mszy wspaniały koncert dali Siewcy Lednicy

więcej na str. 11 i 21

REKLAMA

**Hurtownia Farb i Lakierów
w Sochaczewie
przy ul. Kusocińskiego 5
(teren Spółdzielni Ogrodniczej)**

poleca:

- farby na dachy (również zardzewiałe) - różne kolory
- farby na elewacje
- farby na ogrodzenia i na drewno
- lakiery samochodowe 1-litrowe i w sprayu, podkłady
- odzież ochronną, ubrania, buty, materiały spawalnicze

Promocja: emulsja akrylowa 10 l - 28 zł

Promocja dla szkół i przedszkoli 10%

Posiadamy dwudziestoletnie doświadczenie. Doradzimy.

ZS-941

Weekend na podzamczu



Tłumy mieszkańców przyszły w ostatni weekend na podzamcze, by wziąć udział w kolejnej odsłonie cyklu „Sochaczewskie lato”, która jak zwykle, była poświęcona również bezpieczeństwu.

więcej na str. 12, 13

W NUMERZE

**Problemy z
Gawłowską
dobiegają końca**
str. 2

**Działki za grosze
do wzięcia**
str. 4

**Tiry wciąż
bezkarne**
str. 10

DACH-LAND[®]
Spółka z o.o.

DĘBSK STARY Nr19
(46) 861 29 19
DROGA NR 2 SOCHACZEW IŁOWIE
3. KIŁÓMETR

**BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)**

OCYNK: 36,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 60,00 zł/ARKUSZ

**BLACHA T18
(850 x 2000mm)**

OCYNK: 28,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/ARKUSZ

**BLACHA T18, T35, T55
PRZYCINANE NA WYMIAR**

OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

blachodachówki

35,00 zł/m²

Bez dopłaty za folię ochronną
i kolory matowe!!!

OBROBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!

OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 46,50 zł/m²

RURY WISZĄCE OCYNK - 12,80 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 4mb

RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,80 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 2mb

HAKI, OBEJMY, AKCESORIA

CENY BRUTTO

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

ARKA

TEL 511 511 400
UL ŻEROMSKIEGO 23

Problemy z Gawłowską dobiegają do końca

■ Miasto, Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. oraz powiat kompleksowo przebudują układ komunikacyjny w rejonie ulic Gawłowskiej, Płockiej i Łowickiej. Inwestycja zakończyć ma się do 15 listopada.

Znani są już wszyscy wykonawcy prac. Prace obejmą trzy połączone ze sobą inwestycje drogowe. Pierwsza z nich dotyczyć będzie remontu nawierzchni ul. Gawłowskiej na odcinku od ul. Batalionów Chłopskich do ul. Płockiej. Za połowę robót, odcinek od Płockiej do ul. Wodnej, odpowiedzialny będzie ZWiK, za drugą część Powiatowy Zarząd Dróg. Prace mają być wykonane do 30 września.

- Ze strony zakładu, podobnie jak cały projekt kanalizacyjny, inwestycję poprowadzi firma IDS - powiedziała nam kierownik jednostki realizującej projekt Magdalena Kaczorowska. - Wykonawca, na mocy zawartej z nami umowy, zobowiązany został do przy-

robotami na ul. Gawłowską w drugiej połowie sierpnia.

Zakres robót, jakie zostaną wykonane na odcinku blisko 640 m, obejmuje budowę chodnika, nowe krawężniki, a także nową nawierzchnię asfaltową, oznakowanie pionowe i poziome. Najważniejsze jest jednak to, że u zbiegu ulic Płockiej i Gawłowskiej powstanie nowa sygnalizacja świetlna. Przebudowa skrzyżowania jest finansowana solidarnie w 50 proc. przez burmistrza oraz starostę. W tym przypadku wykonanie prac przewidziano na 15 listopada.

Projekt przebudowy Gawłowskiej i Płockiej musi współpracować z sygnalizacją świetlną, która powstanie w tym samym czasie u zbiegu ulic Płockiej i Łowickiej. Ciężar finansowy



W tym miejscu powstanie sygnalizacja świetlna. Druga będzie na krzyżowce Płocka-Łowicka

- Podkova wybuduje sygnalizację świetlną, a także wykona oznakowanie poziome i pionowe ulic - powiedział nam kierownik inspektoratu ds. zamówień publicznych UM Radosław Kwiatkowski. - Firma będzie odpowiadała także za uruchomienie samych świateł i sterowników do nich. Termin wykonania prac upływać będzie 15 listopada.

Pomimo że jeszcze rok temu niewiele osób w to wierzyło, wszystko wskazuje na to, że uda się ostatecznie rozwiązać problem rejonu ul. Gawłowskiej. Przejazd tą uczęszczaną trasą zyska nową jakość już jesienią. A wszystko to dzięki współdziałaniu samorządu miejskiego i powiatowego.

Agnieszka Poryszewska

Porozumienie jest możliwe

Burmistrz Piotr Osiecki :

Bardzo się cieszę, że udało się pomyślnie zakończyć procedurę przetargową, co w naszym kraju czasem nie jest łatwe. Cieszę się też, że udało mi się przekonać starostwo do rezygnacji z pomysłu etapowania robót i czekania na prywatnego inwestora, co, jak się szybko okazało, mogło doprowadzić do odłożenia tej inwestycji na „święte nigdy”. Wreszcie cieszę się, że udało nam się we wszystkich kwestiach porozumieć. Jak najszybsze rozstrzygnięcie problemu wyjazdu z ulicy Gawłowskiej było obowiązkiem samorządu miejskiego i powiatowego. Życzę sobie i mieszkańcom, by współpraca tak samo dobrze układała się przy innych wspólnych - miejsko-powiatowych inwestycjach. Kolejny nasz cel to remont ulicy Staszica, na który już w tym roku przekazaliśmy 100 tysięcy złotych z przeznaczeniem na dokumentację. Na Gawłowską miasto przekazało starostwu 400 tysięcy zł. Oprócz tego podjęliśmy się prac na skrzyżowaniu Płockiej i Łowickiej. Myślę, że przyjęte przez nas całościowe rozwiązanie sprawi, że korzystanie z tych dróg będzie nie tylko o wiele wygodniejsze dla mieszkańców, ale stanowić będzie atrakcyjną wizytówkę miasta. W końcu mówimy o jednym z głównych wjazdów do Sochaczewa



„Przebudowa skrzyżowania jest finansowana solidarnie w 50 proc. przez burmistrza oraz starostę. W tym przypadku wykonanie prac przewidziano na 15 listopada.”

wrócenia nawierzchni do prawidłowego stanu. Po zakończeniu kładzenia rur okazało się, że uległa ona zniszczeniu.

Ze strony Powiatowego Zarządu Dróg inwestycję zajmie się konsorcjum Granier Sp. z o.o. z Warszawy. Firma ta znana jest w rejonie Sochaczewa z wykonania robót drogowych w Kamionie czy prac przy moście w Kozłowie Biskupim.

Granier powinien wejść z

tego zadania wzięło na siebie miasto. Po zakończeniu inwestycji to ulica Płocka stanie się drogą z pierwszeństwem. Dotychczas funkcję tę pełniła ul. Łowicka.

W rozstrzygniętym niedawno przetargu najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Podkova z Warszawy. Swoje usługi wyceniła ona na niewiele ponad 166 tys. zł. To o około 30 mniej, niż żądał drugi z oferentów.



KAMILA KARASEK

Z wykształcenia jest pedagogiem specjalnym. Pracuje jako nauczycielka w Zespole Szkół w Erminowie. Prywatnie szczęśliwa żona i mama dwójki dzieci: syna Natana i córki Nadii.

Mieszkańcom szerzej znana jest jako autorka niepowtarzalnego rękodzieła oraz prowadząca warsztaty z artystycznego filcowania na pl. Kościuszki. Pod szyldem „FilcHarmonia” tworzy kolczyki, bransoletki, korale, torebki, nakrycia głowy, szale oraz wiele innych przedmiotów, które podbiły serca sochaczewianek, i nie tylko. (ap)



PRACUJ Z NAMI

Redakcja tygodnika „Ziemia Sochaczewska”, w związku z rozwojem biura ogłoszeń, podejmie współpracę w zakresie reklamy.

Poszukujemy odpowiedzialnych i operatywnych osób do pozyskiwania ogłoszeń z terenu miasta i gmin powiatu sochaczewskiego.

Proponujemy atrakcyjne wynagrodzenie

Zapraszamy do biura ogłoszeń, ul. Żeromskiego 12, tel. 46 862 23 55.

W OBIEKTYWIE

Kramnice zmieniają swój wygląd z dnia na dzień



Zgodnie z zapowiedziami wykonawcy, w karmnicach wstawiono już większość okien. Ze względu na nietypowe zamówienie, realizacja nieznacznie się opóźniła. Równolegle trwa także ocieplanie budynku.

Modernizacja obiektu zakończyć ma się w grudniu tego roku. Budynek został powiększony o dodatkowe piętro. Dzięki temu jego powierzchnia dwukrotnie wzrośnie. W karmnicach swoją siedzibę znajdzie m. in. biblioteka, sklepy, kawiarnie oraz biura. (ap)

Sochaczew będzie miastem e-innowacji

■ Władze miasta pozyskały ponad dwa miliony złotych na nowy projekt informatyczny. Komputery i Internet trafią do osób o niskich dochodach.

Dwa miliony czterysta siedemdziesiąt dwa tysiące i sześćset złotych - dokładnie tyle wynosi wartość nowego projektu informatycznego, jaki w latach 2013-2015 będzie realizował Urząd Miasta z funduszy unijnych. Za te pieniądze zostanie zakupionych m.in. 50 zestawów komputerowych oraz opłacony na dwa lata dostęp do szerokopasmowego Internetu dla 250 rodzin objętych systemem pomocy społecznej. Aż 85% tej kwoty pochodzić będzie ze środków unijnych. Wkład miasta w projekt, który nosi nazwę „Sochaczew Miasto e-innowacji”, to 370 890 zł.

- To kolejny sukces naszego Referatu Projektów Społecznych kierowanego przez Daniela Jarosza, który odpowiada m.in. za pozyskiwanie środków unijnych na tzw. miękkie projekty (takim jest właśnie ten projekt - przyp. red.) - mówi wiceburmistrz Marek Fergiński, odpowiedzialny w urzędzie m.in. za oświatę i pomoc społeczną. - Środki unijne są na wyczerpaniu. Dopiero po 2014 europejskie pieniądze znów popłyną do Polski szerokim strumieniem. Kasa na tzw. twarde projekty, a więc

drogi, mosty, generalnie infrastruktura została podzielona w poprzednich latach. Teraz samorządy realizują kontrakty. U nas jest to budowa kanalizacji, a także rewitalizacja kramnic. Wciąż są jednak środki na tzw. projekty miękkie, które można wykorzystywać, mówiąc najogólniej, na inwestycje w kapitał ludzki. I my o takie środki walczymy. Projekt „Sochaczew Miasto e-innowacji” nie jest jedynym, jaki stworzyliśmy - dodaje burmistrz Fergiński.

- Staramy się także o duże pieniądze na stworzenie w Sochaczewie e-administracji. Jeśli wnio-

2 472 600
złotych będzie wynosić
wartość projektu
„Sochaczew Miasto
e-innowacji”,
na który ratusz pozyskał
pieniądze z Unii

sek przejdzie, mieszkańcy miasta będą mogli zacząć załatwiać sprawy w Urzędzie Miasta przez Internet, a nauczyciele zacząć korzystać z tzw. elektronicznego dziennika lekcyjnego. Pracujemy też lub już złoży-



Bezprzewodowy bezpłatny internet pojawi się w miejskich placówkach

liśmy kilka innych wniosków, o których będziemy informować niebawem - dodaje kierownik Referatu Projektów Społecznych Daniel Jarosz.

- W ramach programu „Sochaczew Miasto e-innowacji” dostaliśmy pieniądze na dwa lata, ale tzw. trwałość projektu wynosi pięć lat. Oznacza to, że rodziny, którym zapewnimy bezpłatny dostęp do szerokopasmowego Internetu będą korzystały z tego udogodnienia właśnie przez ten dłuższy okres - dodaje burmistrz Fergiński.

Zakup komputerów i udostępnienie Internetu to nie wszystko, co zawiera projekt. Pieniądze będą też na szkolenia, konferencje. Równie ważne, a może nawet ważniejsze będzie zbudowanie bezprzewodowej sieci, która na początek będzie działać we wszystkich sochaczewskich szkołach,

urzędzie miasta i części jednostek podległych ratuszowi. Docelowo aż 80 procent powierzchni miasta zostanie pokryta bezprzewodowym, bezpłatnym Internetem. Kolejnym działaniem będzie promocja korzystania z Internetu także przez osoby powyżej 50 roku życia. Wszystko po to, by zapewnić osobom tzw. wykluczonym informatycznie dostęp do sieci.

- W dzisiejszych czasach możliwość łączenia się z Internetem to już nie jest żaden luksus. To konieczność. Dla dorosłych to często możliwość pracy, dla dzieci pomoc w nauce. Bardzo się cieszę, że także dzieci z tych najmniej zamożnych rodzin, których nie stać na wykup dostępu do sieci, zyskają możliwości uczestniczenia w życiu cyfrowego świata - kończy burmistrz Fergiński.

Brońmy naszych pieniędzy

■ W Sochaczewie rozpoczęła się kolejna akcja zbierania podpisów pod projektem ustawy.

Tym razem chodzi o obronę naszych wspólnych pieniędzy - pieniędzy, które samorząd może wydać na drogi, szkoły, pomoc społeczną czy stypendia dla uczniów.

Co najmniej 8 miliardów złotych rocznie tracą polskie gminy, powiaty i województwa wskutek nieprzemyślnych zmian ustawowych władz centralnych. W obronie interesów samorządów, a co za tym idzie mieszkańców miast, miasteczek i gmin wiejskich wystąpił Komitet Inicjatywy Ustawodawczej. W jego skład weszło 25 osób, reprezentujących interesy miast, miasteczek, powiatów i gmin wiejskich. Do akcji przyłączył się również burmistrz miasta Sochaczew Piotr Osiecki, który zainicjował akcję zbierania podpisów w Sochaczewie.

Podpisy pod petycją w sprawie zmian w ustawie o finansach publicznych będą zbierane do 20 września. Swoją podpisy pod projektem będzie można złożyć podczas imprez miejskich (tj. Sochaczewskie Lato, czy Rekonstrukcja Bitwy nad Bzurą). Pamiętać należy, że do złożenia podpisu niezbędny jest nr PESEL.

Warto poprzeć obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Od 5 lipca, a więc od momentu startu akcji, poparły go już tysiące osób. Tym samym powiedziały one „tak” rozwojowi swojego regionu i możliwości wykorzystania kolejnych funduszy europejskich. Już nie



raz samorządy udowodniły, że lepiej sobie radzą z wykorzystaniem środków unijnych niż instytucje rządowe, podobnie jak lepiej znają lokalne potrzeby i będą wiedziały, na co przeznaczyć uzyskane w ten sposób pieniądze.

Projekt zakłada m. in. zwiększenie udziału samorządów w podatku PIT, wprowadzenie ekologicznej subwencji ogólnej dla gmin, na terenie których występują chronione obiekty lub obszary, co ogranicza z kolei lokalne możliwości rozwoju czy przywrócenie zasady rekompensowania ubytków w dochodach samorządów będących skutkiem zmian w prawie.

Jeśli nie uda się przeformować projektu, samorządy zostaną zmuszone do zredukowania swoich zadań i zawieszenia wielu niezbędnych projektów. Dziś stoją one przed dylematem: albo ciąć wydatki bieżące, co odbija się na obsłudze ludności, albo ciąć inwestycje. Większość z nich w pierwszym rzędzie decyduje się na ograniczenie inwestycji. Niestety, ich wstrzymanie, w dłuższej perspektywie i tak wpłynie na obniżenie jakości życia mieszkańców. Pamiętajmy - żeby to zmienić, wystarczy tylko jeden podpis.

opr. Agnieszka Poryszewska

REKLAMA

Dręczą Cię owady?

moskitiera

W 48 h

- moskitiery do okien w kształcie: trapezu, trójkąta i półkola
- w ofercie szeroki wybór rolet, plis, żaluzji drewnianych
- pomiar na życzenie klienta GRATIS

Inter T&F

Sochaczew ul. Trojanowska 1
tel: 46 862 78 50

SOCHACZEWSKA SZKOŁA UMIEJĘTNOŚCI
przyjmuje do:

Szkoły dziennej

- Liceum Ogólnokształcącego dla Młodzieży

Szkoł Zaoecznych

- Gimnazjum - szansa dla osób, które nie ukończyły gimnazjum (od 16 roku życia)
- Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (po szkole podstawowej i gimnazjum 3 lata, a po zasadniczej szkole zawodowej 2 lata)
- Szkoły Policealnej o kierunkach:
 - ▶ opiekun medyczny (1 rok)
 - ▶ technik BHP (1,5 roku)
 - ▶ technik administracji (2 lata)
 - ▶ technik ochrony środowiska (2 lata)
 - ▶ technik architektury krajobrazu (2 lata)

Szkoły posiadają uprawnienia szkoły publicznej
Sekretariat: Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 44, pokój nr 35
(budynek Szkoły Podstawowej nr 2)
Tel. 46 862-14-12; 603-676-987 604-973-368
e-mail: sochaczewska_szkola_umiejtnosci@op.pl

TERESIE KACZMAREK

wyrazy najszczerszego współczucia
z powodu śmierci

MEŻA

składają współpracownicy
z Gimnazjum nr 2
im. Króla Władysława Jagiełły
w Sochaczewie

ZS-1009

Działki za grosze do wzięcia

■ Zaledwie 25 użytkowników wieczystych zdecydowało się do tej pory na wykup od miasta swych nieruchomości po bardzo preferencyjnych cenach.

Na początku tego roku zrobiło się głośno o nowych naliczeniach opłat za użytkowanie wieczyste gruntów. Podwyżką z 50 zł do 1000 zł rzeczywiście można się było przestraszyć, a takich sytuacji nie brakowało.

Dlaczego tak się stało? Użytkownicy wieczystych gruntów należących do miasta wnoszą opłaty za to użytkowanie w wysokości 1 procenta wartości gruntu rocznie. Z tym, że cena ziemi z latami rośnie. Aby jednak nie naliczać tych zmian corocznie, bo jest to kosztowna operacja, takie przewartościowanie robi się w naszym urzędzie co kilka lat.

Ostatnia duża aktualizacja opłat za użytkowanie wieczyste działek budowlanych oraz zabudowanych była w roku 1997. Czternaście lat opłaty w wielu przypadkach nie były więc aktualizowane. Wtedy przeciętna działka kosztowała około 10 tys. zł, dziś taka sama - 100 tys. zł a więc i opłaty wzrosły ze 100 zł do tysiąca. Również w blokach opłaty są wyższe, lecz nie tak drastycznie.

Jak pomóc mieszkańcom?

Gdy decyzje z nowymi stawkami zaczęły trafiać do mieszkańców, w urządzie miasta zaczęły się pojawiać

coraz częściej osoby, które mocno skarżyły się na zbyt wysokie podwyżki. Burmistrz Piotr Osiecki zaproponował więc Radzie Miejskiej uchwałę, która daje szansę tym, którzy nie chcą płacić tak dużych sum, na wykupienie nieruchomości po atrakcyjnych cenach.

90 proc. bonifikaty

- 28 marca tego roku rada podjęła uchwałę w sprawie udzielenia bonifikaty przy przekształcaniu prawa użytkowania wieczystego na prawo własności. Mamy tu dwie wartości: 90 proc. bonifikaty dla osób fizycznych użytkujących nieruchomości na cele mieszkaniowe, chodzi tu o działki budowlane oraz zabudowane, a także 50 procent bonifikaty dla właścicieli garaży, którzy

„Burmistrz Piotr Osiecki zaproponował Radzie Miejskiej uchwałę, która daje szansę tym, którzy nie chcą płacić tak dużych sum na wykupienie nieruchomości po atrakcyjnych cenach.”

prawo użytkowania wieczystego nabyli przed 1990 rokiem. Natomiast obowiązuje nadal uchwała dotycząca wspólnot mieszkaniowych, które mogą wykupić udział w gruncie tylko za 5 proc. wartości. Jest tylko jeden problem, w bloku mu-



Monika i Dariusz Koncicycy są jedną z 25 rodzin, które zdecydowały się skorzystać z oferty władz miasta

szą być wykupione wszystkie lokale, co rzadko się zdarza. Ponadto ujawnić trzeba swoje prawa w księdze wieczystej. Przekształcenia gruntu z użytkowania wieczystego w pra-

mają oni do końca 2013 roku. Natomiast ta z 2005, dotycząca wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych, nie ma na razie żadnego terminu.

Co zrobić żeby tanio kupić?

Jak się wydaje, propozycja władz jest bardzo atrakcyjna. Coroczne opłaty przyniosłyby budżetowi zapewne więcej niż jednorazowe niewysokie wpłaty za przekształcenia. Bo w zależności od dzielnicy, jak ocenia Ewa Rybacka, za 1000-metrową działkę w centrum trzeba będzie zapłacić 4-5 tys. zł, na osiedlu Karwowo - ok. 2 tys., w Malesinie - ok. 3

tys. zł. To przecież jak na dzisiejsze ceny naprawdę groszowe kwoty.

Jak mówi Ewa Rybacka, wystarczy zgłosić się do Biura Obsługi Klientów i pobrać specjalny wniosek, albo do Wydziału Mienia i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miasta, dołączyć do niego odpis księgi wieczystej (honorowane są też te ściągnięte z Internetu, bo jest teraz taka możliwość). Ponadto potrzebna będzie kserokopia aktu nabycia użytkowania wieczystego gruntu. Gdyby się zagubiła, w wydziale jest możliwość jej odnalezienia. Do tego skarbową opłatą w wysokości 10 zł. To wszystko.

Tylko do 2013 roku

Wiceburmistrz Stanisław Wachowski:

Nasza oferta wykupu działki będącej w użytkowaniu wieczystym jest wyjątkowo atrakcyjna. Osoby fizyczne, które użytkują nieruchomość na cele mieszkaniowe, czyli mówiąc prościej mają na niej dom, lub zamierzają go budować, mogą kupić działkę z 90% bonifikatą. Z kolei właściciele garaży mogą liczyć na 50% ulgę, pod warunkiem, że prawo użytkowania wieczystego nabyli przed 1990 rokiem. Zachęcamy mieszkańców do skorzystania z tych zasad, a jednocześnie przypominamy, że na tak dobrych warunkach działki będą sprzedawane tylko do końca 2013 roku. Później przepisy się zmienią i będzie drożej.

Oczekiwanie na uzyskanie prawa własności to obecnie około miesiąc czasu. Zaś od otrzymania decyzji z podpisem burmistrza już tylko dwa ustawowe tygodnie na jej uprawnomocnienie. W ciągu tego czasu trzeba wpłacić pieniądze.

Wygląda więc na to, że to transakcja bardzo dla mieszkańców korzystna, dlatego dziwić może, że w tym roku przystąpiło do przekształcenia, a więc wykupienia na własność po tak preferencyjnych cenach, zaledwie 25 właścicieli działek i mieszkańcy jednej niewielkiej wspólnoty.

Slawomir Burzyński

REKLAMA

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz (tel. 46 862-24-58 fax 46 862-20-62) ogłasza, że: w dniu. 6.09.2012 r. o godz. 14.30 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

pierwsza licytacja nieruchomości

należącej do dłużnika: Stefan Wróbel oraz Teresa Wróbel
położonej: 96-500 Sochaczew 1, Wojska Polskiego 3/20
dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW PL 10/00041608/5

Suma oszacowania wynosi 167 800,00 zł,
zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 125 850,00 zł.

Lokal o powierzchni użytkowej 47,9 m², położony jest na IV piętrze, w drugiej klatce, składa się z 2 pokoi, widnej kuchni, łazienki, przedpokoju, balkonu. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 3,69 m². Wejście do izb z przedpokoju. Wykończenie podłóg - w dużym pokoju wykończenie panelami podłogowymi, w drugim pokoju - wykładzina PCV, w przedpokoju, kuchni, łazience - terakota.

Ściany - w dużym pokoju tynki cementowo-wapienne, malowane emulsją z ubytkami, w drugim pokoju tapetowane, w kuchni ściany malowane emulsją, w łazience do 3/4 wysokości ścian położona glazura. W łazience pod umywalką oraz w części obudowy wanny są widoczne ubytki glazury. W przedpokoju ściany tapetowane.

Lokal jest w stanie do remontu, standard wykończenia niski.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 16 780,00. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczkę oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: PKO BP SA XVIII O Centrum w Warszawie 55 10201185 0000 4102 0019 1585

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno przeglądać w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie przy ul. 1 Maja 7 w Wydziale Cywilnym akta zawierające: odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego. Oględziny nieruchomości z udziałem komornika odbędą się w dniu 6.09.2012 r. w godz. 9.00-9.30.

ZS-1026

AMBER ENERGIA

Amber Energia Sp. z o.o.

zatrudni

Liderów i Koordynatorów sprzedaży.

Gwarantowana podstawa, ryczałt na paliwo oraz wysoka prowizja.

CV na adres: rekrutacja@amberenergia.pl lub tel. 728 578 461.

ZS-1011

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe BEST-CHEM w Sochaczewie zatrudni



SPECJALISTĘ ds. Handlu

Opis stanowiska:

- sprzedaż i zakup surowców chemicznych
- zdobywanie udziału w rynku
- utrzymanie stałych klientów
- raportowanie działań do firmy
- przekazywanie zamówień do działu logistycznego

Wymagania:

- wykształcenie wyższe kierunek chemia lub pokrewne
- znajomość biegła jęz. angielskiego
- biegłe poruszanie się w internecie
- dobra znajomość podstawowych programów komputerowych
- duża dyspozycyjność do pracy w terenie
- prawo jazdy kat. B
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- duża samodzielność

Oferujemy:

- atrakcyjny system wynagradzania: podstawa+ prowizja
- samochód służbowy lub zwrot kosztów podróży
- telefon
- pracę w rozwijającej się firmie handlowej
- pracę w miłym zespole

Osoby zainteresowane ofertą pracy proszone są o przesłanie CV na adres andrzej.bonecki@best-chem.home.pl, tel. kont. 606 920 091

ZS-1027

Sprawa wiosennych podpaleń zamknięta



Po trzech miesiącach pawilon przy ul. Żeromskiego wygląda lepiej niż przed pożarem

■ Prokuratura Rejonowa w Sochaczewie nie widzi związku pomiędzy podpaleniami SAM-u i pawilonu przy Żeromskiego oraz Biedronki

Jak pamiętamy, w połowie maja tego roku spłonął w znacznej części pawilon handlowo-gastronomiczny przy ul. Żeromskiego. Wtedy pojawiła się wśród mieszkańców teoria o seryjnym podpalacz. Przypomnijmy, że wcześniej ktoś podpalił mlekomat przy ul. Pokoju, być może mając nadzieję, że od niego zajmie się sklep LUX. Podobnie było z Biedronką i sklepem obuwniczym na targowisku miejskim. Na koniec doszedł słup ogłoszeniowy, od którego zajął się pawilon. Mówiono nawet o szaleńcu, który w ten radykalny sposób pragnie usunąć

z centrum miasta niezbyt estetyczny siding, bo występował on we wszystkich czterech przypadkach.

Jak się jednak okazuje, sochaczewska prokuratura nie posiada dowodów na taką tezę. Prokurator Przemysław Tarczyński przyznaje, że można mieć takie odczucie i dlatego policja została uczulona, aby wnikliwie się przyjrzeć, czy nie ma między tymi przypadkami związku. Jednak, jak na razie, żadnych dowodów na to nie znaleziono. A nie można opierać się na domniemaniach.

Sprawa ostatniego podpalenia, w wyniku niewy-

krycia sprawy, została co prawda zamknięta, ale, jak twierdzi prokurator, nadal trwają działania operacyjne policji i nie jest wykluczone, że w końcu jakiś trop się pojawi. W międzyczasie, jak widzimy przechodząc ul. Traugutta, pawilon został odbudowany i wrócił do niego sklepy.

Największych zniszczeń dokonał pożar pawilonu przy ul. Żeromskiego. Jak twierdzili strażacy, ktoś musiał się bardzo postarać. Nie ma takiej możliwości, żeby słup zajął się od tego, że ktoś rzucił w niego zapalną lub niedopałkiem papierosa. Słup wykonany był z solidnego tworzywa sztucznego. Oklejony był grubą warstwą plakatów. Ponieważ wtedy dużo padało, papier był wilgotny. W

takich warunkach dla rozprzestrzenienia się płomieni potrzeba o wiele więcej, niż iskra.

Ogień szybko się rozprzestrzenił. Błyskawicznie zajęły się znajdujące się w sklepie odzieżowym ubrania, buty, manekiny i inne wyposażenie. Parter budynku spłonął doszczętnie. Udało się ocalić znajdujący się na pierwszym piętrze bar oraz sąsiednie budynki.

W barze znajdowały się butle z gazem i CO₂. Gdyby wybuchły, byłaby prawdziwa katastrofa. Już wtedy strażacy zauważali pewną zbieżność w serii podpaleń. Uważali, że za każdym razem było to działanie celowe, w wyniku którego ulec zniszczeniu mogły obiekty komercyjne. (bus, ap)

Oblał benzyną własną córkę

W Kawęczynie mieszkając jeden z popegeerowskich bloków oblał córkę po nogach naftą i groził podpaleniem. Mężczyzna od pewnego czasu jest w konflikcie z żoną i córką. Nie nam ten konflikt rozstrzygać, ale z zeznań świadków wynika, że obie strony sporu nie żałują sobie przykrości.

Tego dnia Zygmunt N. był pod wpływem alkoholu i nagle ktoś wystrzelił w pobliżu z petardy, aż podskoczył. Pomyślał, że znów robią mu na złość. Wybiegł przed parterowy barak, w którym mieszkali i zobaczył, że córka, siedząc na schodach przed domem, rozmawia z sąsiadką. Przekonany o swoich racjach krzyknął: - Zaraz zobaczycie, jak się strzela!

Pobiegł do komórki i przyniósł ze sobą baniak z naftą. Wywiązała się mała pysków-

ka, w wyniku której zdenerwowany Zygmunt N. chlusnął naftą, oblewając jedną nogawkę spodni córki. Po czym odstał go, wyjął zapalniczkę i zagroził, że córkę podpali. Jednak sąsiad, który stał obok, wyrwał mu ją. Wezwana na miejsce policja zabrała pijanego do aresztu.

Prokuratura w Sochaczewie wniosła o zatrzymanie Zygmunta N. w areszcie, zarzucając mu usiłowanie spowodowania ciężkich obrażeń ciała. Jednak sąd odrzucił ten wniosek, dając wiarę oskarżonemu, że chciał jedynie córkę nastraszyć. Sąd uznał ponadto, że w stanie, w jakim się oskarżony znajdował, nie miał realnych możliwości zrealizowania swojej groźby. Ponadto nie był dotąd karany i przyznał się do swego czynu. Będzie odpowiadał, ale z wolnej stopy. (bus)

Napad z sierpem w roli głównej

Dwóch kolegów spędziło wieczór miło, popijając różne, niezbyt wyszukane, trunki co dla jednego z nich nie zakończyło się szczęśliwie.

Gdy alkohol się skończył, kolega odprowadził kolegę w pobliże domu, lecz wracając natknął się na wysokości tzw. Pekinu przy al. 600-lecia na czterech nieznanych mu osobników. Było ciemno, był sam, więc bez oporu poszedł z nimi gdzieś za stojące rzędem komórki.

Tam dali mu siekierę i kazali rąbać drewno. Może chcieli sprawdzić, czy jest silny. Czy dadzą mu radę. Widocznie jednak nie sprawił na nich imponującego wrażenia, bo w końcu przewrócili go na ziemię, przystawili sierp do szyi, żądając pieniędzy. Wyrwali torbę,

z której wyciągnęli dwie karty bankomatowe i portfel, a w nim niecałe 2 złote. Jedną z kart była nieczynna, na drugiej było 15 złotych.

Korzystając z nieuwagi napastników pokrzywdzonemu udało się uciec. Poszedł prosto na policję, która w niedługim czasie ujęła dwóch z czterech sprawców. Mimo że nie przyznają się do winy, poszkodowany ich rozpoznał. Co prawda był w nocy pod wpływem alkoholu, ale jego słowa się potwierdziły. Funkcjonariusze na miejscu zdarzenia znaleźli sierp. Były też fragmenty porąbanego drewna, porozrzucony bilon i torba w śmietniku. Dwaj sprawcy zostali zatrzymani, pozostali dwaj, choć już rozpoznani, na razie nie zjawiają się w miejscu zamieszkania. (bus)

REKLAMA

Agencja Ochrony Mienia
 Spółka z o.o.
 96-500 Sochaczew,
 Plac Kościuszki 6
 tel./fax (046) 862-27-69,
 tel. kom. 602-404-197

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ulga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

ZAUFAM POLSKIEJ FIRMIE
Odbiór odpadów komunalnych i budowlanych

Świadczymy usługi JEDNORAZOWO i DŁUGOTERMINOWO

W ofercie posiadamy POJEMNIKI 120 l, 240 l, 1100 l oraz KONTENERY o pojemności 5 m³, 7 m³, 10 m³, 30 m³

PPHU ZEBRA Sp. J.
 biuro handlowe:
 ul. Chemiczna 8
 96-500 Sochaczew
 Zamówienia:
 tel./fax 46 861 15 19
 tel. 662 967 992
 e-mail: pphu.zebra@wp.pl
 www.pphuzebra.pl

najniższe ceny w mieście !!!
 Oferujemy także:
 - porządkowanie terenu
 - prace koparko-ladowarką
 - prace porządkowe różne

INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszone zostało Zarządzenie Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

1. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie:
 Nr 108/12 z dnia 02.07.2012r. (działka gruntu nr 1713/5 położona przy pl. Armii Ludowej)
 Nr 127/12 z dnia 31.07.2012r. (działka gruntu nr 3461/10 położona przy ul. Żeromskiego)

2. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę:
 Nr 121/12 z dnia 10.07.2012r. (działka gruntu nr 1587/1 położona przy ul. Z. Nałkowskiej)

3. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia:
 Nr 109/12 z dnia 02.07.2012r. (działki gruntu nr 1734/12 i 1734/14 położone przy ul. Traugutta)
 Nr 126/12 z dnia 31.07.2012r. (działki gruntu nr 99/4, 99/3, 101/1, 101/3, 101/4 położone przy ul. gen. S. Maczka, ul. Kawalerzystów i ul. 15 Sierpnia)

TERESIN

„Parkuj i jedź” działa bez zarzutu

■ W przyszłym roku obok sochaczewskiej stacji PKP rozpocznie się budowa parkingu typu Park&Ride. Podobny już od dziesięciu miesięcy działa w Teresinie.

Przypomnijmy, że „Parkuj i jedź” przy stacji Teresin - Niepokalanów powstał w ramach porozumienia gminy z urzędem marszałkowskim. Dzięki temu gmina otrzymała 50-procentowe dofinansowanie. Cała inwestycja kosztowała około 800 tys. zł. Parking ma elektronicznie otwieraną bramkę, jest ogrodzony i oświetlony. Mieści się na nim 56 samochodów. Są miejsca dla niepełnosprawnych a także wiata dla rowerów.

- Parking ten pozostaje w zarządzie Kolei Mazowieckich - powiedział nam wójt Marek Olechowski. - To one przeprowadziły zatrudnienie i wyznaczyły stawki opłat, które są naprawdę minimalne. Cho-

u nas sprawnie i nie mamy żadnych skarg.

Parking w Teresinie czynny jest pięć dni w tygodniu - od poniedziałku do piątku. Zakłada się bowiem, że służy głównie osobom dojeżdżającym do pracy. Przyjeżdżają z domu, zostawiają auto i dalej ruszają pociągiem. Po powrocie późnym popołudniem lub wieczorem samochód czeka na nich na strzeżonym parkingu za symboliczną opłatą. 3 złote kosztuje jeden postój, niezależnie od liczby godzin. Ale można też wykupić karnet miesięczny za 20 zł i wtedy opłata jest jeszcze mniejsza. Karnet na kwar-



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Z parkingu korzystają również chętnie rowerzyści

wynika, że chociaż w trakcie wakacji zawsze zostaje kilka wolnych miejsc, to w innych porach roku, a zwłaszcza zimą i jesienią, bywają kłopoty ze znalezieniem miejsca. Również wiata dla rowerów cieszy się powodzeniem. Zapewne nawet większy parking nie świeciłby pustkami. W So-

chaczewie planuje się Park&Ride na 100 miejsc. Prace projektowe mają ruszyć niebawem. Parking zostanie zlokalizowany w okolicach wieży ciśnienia. Wedle planów władz miasta w Sochaczewie nie będzie opłat za parkowanie.

Sławomir Burzyński

„ Chodzi o to, aby ludzi zachęcić do korzystania z tego parkingu. By zostawiali tu auta tanio, ale za to jeździli pociągami i kupowali bilety. ”

dzi o to, aby ludzi zachęcić do korzystania z tego parkingu. By zostawiali tu auta tanio, ale za to jeździli pociągami i kupowali bilety. Taka jest filozofia Park&Ride, który od miesiąca działa

tał to koszt 60 zł, natomiast za rower płacimy jednorazowo 2 zł, zaś 10 zł za miesięczny karnet. Park&Ride w Teresinie otwarty jest od 4.00 rano do 22.00.

Z naszych informacji

TERESIN

Kolonie dla dzieci rolników

Związek Zawodowy Rolników Rzeczypospolitej „SOLIDARNI” zs. w Jeleniej Górze jest organizatorem wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży rolników w wieku do 16-tego roku życia, których co najmniej jedno z rodziców/prawnych opiekunów jest ubezpieczone w pełnym zakresie/jednocześnie ma ubezpieczenie emerytalne oraz wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie/ lub pobiera rentę bądź emeryturę z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Koordynatorem na terenach powiatu Sochaczew, Żyrardów jest Tadeusz Szymańczak z gm. Teresin. W tym roku wybrano Salezjański Ośrodek Młodzieżowy „Kaczory” w Ostródzie nad jeziorem w woj. warmińsko-mazurskim. Turnus trwa od 8 do



Dzieci rolników dobrze bawili się podczas tegorocznych wakacji

19 sierpnia 2012 r. Aby dzieci ze środowiska wiejskiego mogły wypoczywać za niewielką odpłatnością - sponsorem jest Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Z tej formy wypoczynku skorzysta 44 dzieci z ww. powiatów.

Zorganizowanie tak du-

żej grupy dzieci było możliwe przy współpracy GOPS-ów, urzędów gmin, Lokalnej Grupy Działania Ziemia Chełmońskiego, placówek KRUS, Moniki Gadzińskiej z „Echa Powiatu”. Związek zapewnia podczas kolonii kadre pedagogiczną, medyczną, zakwatero-

wanie i wyżywienie, ubezpieczenie dzieci oraz zwiedzanie okolicznych miejscowości: Gdańska, Olsztynka, Olsztyna, wyjazd na Pola Grunwaldu. Nie zabraknie także kąpiei nad jeziorem, a wieczorem ognisk i dyskotek.

(ts)

TERESIN

Piknik country w Chabrowym Dworoku

Z myślą o tych, którzy zostali w domach, bądź ich urlop zakończył się, powołaliśmy do życia nową, miętą nadzieję cykliczną, imprezę letnią. Pierwsza edycja nosi nazwę „Rodzinny piknik country”. Teresiński Ośrodek Kultury we współpracy z Hotelem „CHABROWY DWOREK” zaprasza już 15 sierpnia 2012 na ten country-folkowy show nie tylko muzyczny. Startujemy o godz. 17.00.

Na muzycznej scenie: TEREN C, Asia Cieśniewska w wersji akustycznej oraz Gwiazda Wieczoru - TOMASZ SZWED, znana postać nie tylko w świecie muzyki country, ale chociażby z muzycznych komentarzy rzeczywistości w „Szkle



Kontaktowym” - programie TVN24.

Poza tym Wioska Indyjska, strzelanie z łuków, konni rycerze, pokazy tradycyjnego kowalstwa, kucyki, rzucanie tomahawkami, bryczki, pokazy militarne i wiele, wiele innych atrakcji. Wstęp wolny.

BROCHÓW

Zwyciężyły kobiety

Rozstrzygnięto trzeci Mazowiecki Konkurs Wiedzy z zakresu bezpieczeństwa, higieny pracy i ekologii w rolnictwie dla rolników oraz sołtysów.

Na terenie Brochowa wzięło w nim udział 19 rolników. Musieli oni rozwiązywać składający się z 15 pytań test.

Bezkonkurencyjne okazały się panie. Pierwsze miejsce zajęła Jolanta

Nowak z Janowa, drugie - Anna Kolečka z Przęsławic. Na trzeciej pozycji uplasowała się Jadwiga Jeznach z Miszor. Zwycięzcom wręczono pamiątkowe dyplomy i atrakcyjne nagrody ufundowane przez KRUS oraz Urząd Gminy Brochów. Teraz czeka je udział w etapie powiatowym. (ap)

NOWA SUCHA

Gruz z mostu na drogę

Stary most na Bzurze w Kozłowie Szlacheckim został już rozebrany. Piesi i rowerzyści mogą pokonywać rzekę przez tymczasową kładkę. Przygotowywane są miejsca pod nowe przyczółki. Znajdą się one dalej od rzeki, bo przęsło z warszawskiego mostu Syreny, które zastąpi stary most, jest od niego o 8 metrów dłuższe.

Teraz, jak powiedział nam kierownik budowy Zbigniew Szweczyński, ekipa szykuje się do palowania. Stosowana tu technika polegać będzie na tym, że w dnie rzeki, ogromnym świderem, wiercone będą otwory na około 17 metrów. Wycofując go, poprzez otwór w olbrzymim wiertle wtłaczany jest do środka pod ciśnieniem beton. W ten sposób nie trzeba kłosać wbijać pali w podłoże.

Przęsło mostu znajduje się w warszawskiej bazie wykonawcy. Jest rozebrane na mniejsze fragmenty, zabezpieczone antykorozyjnie i malowane. Za miesiąc zostanie przywiezione w częściach do Kozłowa i rozpocznie się montaż całości. W tym czasie po obu stronach rzeki muszą powstać nowe betonowe przyczółki.

Natomiast beton ze starego mostu będzie pokruszony na gruz. Zostanie nim utwardzony fragment drogi gruntowej we wsi Okopy. Część drogi posiada już asfalt, jednak spory jej fragment tonie w błocie podczas opadów. Władze gminy porozumiały się w tej sprawie z wykonawcą i choć wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że to działanie doraźne, na najbliższą jesień i zimą na pewno poprawi sytuację. (pab)

Jestem z miasta

Ty mnie, ja tobie



Czasy już nie idą, ale są ciężkie. Wielu rodzinom trudno jest związać koniec z końcem, nie mówiąc o kredytach i innych zadłużeniach. Ale są szanse wyjścia z opresji dla ludzi zdolnych, utalentowanych, a przede wszystkim pracowitych i posiadających „złotą rączkę”. Często o nich nikt nie słyszał, a to są często dobrzy fachowcy: glazurnicy, hydraulicy, elektrycy czy pielęgniarzy, którzy chętnie by sobie po godzinach dorobili. Nawet z nudów, bo ile można powtórki i tasiełce w telewizji oglądać? Albo z bezinteresownej dobrosąsiedzkiej pomocy, ewentualnie za kolację. Przy okazji nawiązując nowe znajomości.

Moi znajomi często szukają kogoś do ciekawego kranu, drobnego remontu, pralki, lodówki telewizora, gdzie tylko może bezpiecznik się przepalił a oni uważają to za wielką awarię. A tak zaprzyjaźniona „złota rączka” może by przysłała, popatrzyła i urządzenie dalej by działało ku zadowoleniu wszystkich. Nie wstydzmy się rozgłosić o swoich umiejętnościach wszem i wobec, o swojej ochocie do pracy. Niech ludzie wiedzą, że np. na ich osiedlu jest trochę osób chętnych pomóc drugiemu człowiekowi. Ty mnie, ja tobie, w tym na czym się znam i z wzajemnością.

Rozejrzyjmy się wokół, a spotkamy ludzi, którzy tylko na to czekają, ale się wstydzą (może nie wypada), a z którymi zawrzemy ciekawe znajomości, zintegrujemy się we wspólnej walce z... usterką! A że komuś wetknijemy jakiś grosik do kieszeni (cicho, żeby się skarbowy nie dowiedział), to i ktoś się ucieszy, a i my będziemy mieć czyste sumienie i sprawny przyrząd bez wydawania na nowy.

Ogłoszę akcję ogólną sąsiedzkiej pomocy pod hasłem „Ty mnie, ja tobie”. A wtedy może w tych trudnych czasach, będzie nam się choć trochę łatwiej żyło!

FAN

Szczęśliwy koniec historii pożaru

■ Pod koniec stycznia doszczętnie spłonęło jedno z mieszkań w bloku przy al. 600-lecia 72.

Jednemu ze znajdujących się w lokalu mężczyzn płomienie całkowicie odcięły drogę ucieczki. Z ciężkimi poparzeniami trafił do szpitala. Wszystko wskazuje, że po ciężkich doświadczeniach rodzina wychodzi na prostą.

W toku wydarzeń, które nastąpiły bezpośrednio po pożarze, sprawy lokalowe zeszły na drugi plan. Najważniejszym problemem rodziny był stan zdrowia Karola K. Dwudziestokilkuletek w bardzo ciężkim stanie trafił do Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Łęcznej. Na tamtejszym oddziale doszło do infekcji. Jej skutkiem jest wystąpienie sepsy. Zorganizowana została ogólnopolska zbiórka mająca na celu zakup specjalistycznych filtrów krwi. Po wielu staraniach stan poszkodowanego zaczął się poprawiać. Wtedy powrócił problem doprowadzenia mieszkania do sta-



Po zakończonym remoncie, rodzina wróciła do mieszkania

nu umożliwiającego wprowadzenie się. Lokal nie był ubezpieczony. Zakres niezbędnych prac wymagał olbrzymiego nakładu sił i środków. Początkowo wydawało się, że sytuacja jest patowa.

- Spółdzielnia oczywiście posiada polisę obejmującą wszystkie nieruchomości. W takich przypadkach ma ona, co do zasady, zastosowanie wyłącznie do klatek schodowych, a nie poszczególnych lokali. Musimy dobrze przeanalizować jej zapisy - mówił prezes SM L-W Stanisław Dziekoński.

Ostatecznie okazało się, że wypłacona spółdzielni przez ubezpieczyciela suma pozwoliła nie tylko na remont zniszczonej klatki schodowej.

- Po jej odnowieniu i uporządkowaniu zostało nam około 10 tys. Byliśmy naprawdę mile zaskoczeni. Nie spodziewaliśmy się takiego obrotu sprawy. Postanowiliśmy przeznaczyć nadwyżkę na remont mieszkania należącego do państwa K. - powiedział nam wiceprezes Zbigniew Starzyński. - Zostało odmalowane, wstawiono też nowe

okna. Poszkodowani sami ułożyli zakupione przez nas panele.

Wszystko wskazuje, że sytuacja, która jeszcze pół roku temu wydawała się tragiczna, znalazła szczęśliwy finał.

- Z powrotem wprowadziliśmy się już do mieszkania. Brat opuścił szpital. Biorąc pod uwagę poparzenia jakim uległ, można powiedzieć, że jego stan jest dobry - powiedział nam brat poszkodowanego Kamil K.

Agnieszka Poryszewska



składywęgla.pl

MIAŁ	26 MJ	od 559 zł/t
ORZECH II	27 MJ	od 649 zł/t
ORZECHO-KOSTKA	28 MJ	od 699 zł/t
ORZECH B.GRUBY	29 MJ	od 759 zł/t
KOSTKA GRUBA	31 MJ	od 799 zł/t
EKOGROSZEK IMPORT	25 MJ	od 699 zł/t
EKOGROSZEK	28,5 MJ	od 779 zł/t

SPRZEDAŻ
RAJATNA

0% ZANIECZYSZCZEŃ

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • NAJNIŻSZA CENA

SKŁAD OTWARTY: PN-PT 8³⁰ - 18³⁰ 50 9⁰⁰ - 16⁰⁰

SOCHACZEW

PRZYJDŹ: ul. Chodakowska 10

(teren Chemitex)

ZADZWOŃ: 664 998 855

664 998 866

SOCHACZEW

PRZYJDŹ: ul. Chodakowska 10

(teren Chemitex)

ZADZWOŃ: 664 998 855

664 998 866

DOWÓZ GRATIS DO 20 KM

WIECEJ INFORMACJI NA NASZEJ STRONIE INTERNETOWEJ www.skladywegla.pl

PROMOCJA

od 16 czerwca 2012



DO KAŻDEJ TONY

ORZECHA, KOSTKI, EKOGROSZKI

LUB 2T MIAŁU

5 KG PROSZKU GRATIS

PROMOCJA WAŻNA

DO WYCZERPANIA ZAPASÓW



Co z remontem 600-lecia?

■ Do końca sierpnia ma zapaść decyzja, w jakim zakresie Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich wyremontuje drogę wojewódzką nr 705 od ronda Jana Pawła II w Chodakowie do „Kauflandu”.

Pierwotna koncepcja zakładała gruntowną modernizację arterii, a w efekcie poprawę bezpieczeństwa, mniejsze obciążenia dla środowiska oraz zdecydowaną poprawę płynności ruchu. Miała temu służyć między innymi przebudowa skrzyżowania z powiatowymi ulicami Trojanowską i Staszica na rondo turbinowe. Zmiany zaplanowano także przy skrzyżowaniu drogi z torami kolejki wąskotorowej.

Ambitne plany

Dotychczasowe zjazdy do posesji w tym rejonie miały zostać zlikwidowane a w ramach zadania wybudowane miały być dwie tak zwane drogi serwisowe, łączące się z ulicą główną w dalszych odległościach, a nie w miejscu przecięcia z torami. Ponadto zaplanowano pełną przebudowę nawierzchni, wykonanie nowych chodników, jednostronnej ścieżki rowerowej oraz infrastruktury towarzyszącej (odwodnienie, oświetlenie itp.). Tak szeroki zakres prac spowodował, że konieczne okazały się wykupy gruntów od mieszkańców ulicy na poszerzenie drogi na niektórych jej fragmentach.

Ostatecznie żadnych wykupów nie było. Mieszkańcy opowiedzieli się przeciwko budowie dróg serwisowych, które ich zdaniem przebiegałyby zbyt blisko okien. Są to ostatnie potwierdzone informacje, jakie trafiły do naszej redakcji i pochodzą z początku roku. MZDW przychylił się do próśb sochaczewian.

Tymczasem okazało się, że zmiana stanowiska zarządcy drogi ma drugie dno. Wszystko wskazuje, że inwestycji w ogóle nie będzie. Jeżeli dojdzie do remontu, to polegać będzie on na prawie istniejącego stanu rzeczy.

2,5 km ekranów

- Początkowo projektowaliśmy prace o bardzo szerokim zakresie. Fakty są natomiast takie, że województwo mazowieckie ma ciągle cięte fundusze - powiedziała nam rzeczniczka prasowa MZDW Monika Burdon. - Jeżeli chcielibyśmy trzymać się pierwotnego kosztorysu, przedsięwzięcie kosztowałoby nas nawet kilkaset milionów złotych. Nie widzę realnej możliwości, by zarząd wygospodarował tak dużą sumę w najbliższych latach.



MZDW przyznaje, że szanse na gruntowną przebudowę alei są nikłe

Pieniądze to główny, ale nie jedyny problem MZDW. Instytucja miała spore problemy ze zgromadzeniem niezbędnej dokumentacji. Długo oczekiwano na decyzję środowiskową. Potem okazało się, że konieczne będzie wykonanie tzw. raportu środowiskowego, a więc bardziej szczegółowego opracowania. Jest ono właśnie na ukończeniu.

Znane są już częściowe wyniki ekspertyz. Okazało się, że gdyby zarząd chciał przeprowadzić inwestycję według zamówio-

nego przez siebie projektu, spowodowałoby to konieczność montażu wzdłuż al. 600-lecia ekranów wyciszających. To z kolei jest przyczyną powrotu do problemu nr 1, czyli pieniędzy.

Hałas

- Ekran musieliśmy zamontować na ponad 2,5-kilometrowym odcinku. Oznacza to rosnące koszty - mówi Monika Burdon. - Pytanie brzmi też: jaka byłaby estetyka tego rejonu miasta? Mówimy przecież o jednej z głównych ulic Sochaczewa.

Jak na razie nie zapadła jeszcze żadna wiążąca decyzja. Prawdopodobnie stanie się to pod koniec sierpnia. Tymczasem mieszkańcy zaczynają uskarżać się na hałas. Domagają się choć częściowego posadzenia wzdłuż arterii wyciszającej „zieleni akustycznej”. Wbrew pozorom nie jest to jednak sprawą prostą.

- To czym będziemy zobowiązani wyciszyć aleję zależy od wyników raportu środowiskowego. Wiadomo, że przy kompleksowej prze-

budowie byłyby to ekrany. Nie wiadomo jak wyglądałoby to przy zwykłym remoncie, prowadzonym w obrębie pasa drogowego - wyjaśnia pani rzeczniczka. - Nadmienić należy, że przy al. 600-lecia nie dysponujemy wolnym pasem gruntu. Konieczne byłyby wykupy ziemi od poszczególnych właścicieli. Czy wszyscy zgodziliby się ją sprzedać i czy na całym odcinku jest uregulowany stan prawny, pozostaje sprawą otwartą.

Agnieszka Poryszewska

REKLAMA

TYGODNIK Ziemia SOCHACZEWSKA

PRACUJ Z NAMI

Redakcja tygodnika „Ziemia Sochaczewska”, w związku z rozwojem biura ogłoszeń, podejmie współpracę w zakresie reklamy.

Poszukujemy odpowiedzialnych i operatywnych osób do pozyskiwania ogłoszeń z terenu miasta i gmin powiatu sochaczewskiego.

Proponujemy atrakcyjne wynagrodzenie

Zapraszamy do biura ogłoszeń, ul. Żeromskiego 12, tel. 46 862 23 55.

Twoje ogłoszenie w Ziemi przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie



„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku. Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz (tel. 46 862-24-58, fax. 46 862-20-62) ogłasza, że: dnia 6.09.2012 r. o godz. 13.50 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

pierwsza licytacja nieruchomości

nałóżącej do dłużnika: Jacek Bugaj oraz Alicja Bugaj
położonej: 96-500 Sochaczew 1, Kuznecin,
dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 22242 [NKW: PL10/00022242/2]

Suma oszacowania wynosi 512 000,00 zł,
zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 384 000,00 zł.

Nieruchomość gruntowa zabudowana:

- działka gruntu nr ew. 165/3 o powierzchni 0,1234 ha
- budynek mieszkalny, wolno stojący, piętrowy o pow. zabudowy 117 m²; pow. użytkowa około 168 m²
- teren płaski, działka w kształcie prostokąta
- działka gruntu częściowo zagospodarowana, ogrodzona, nasadzenia, uzbrojenie terenu w postaci energia elektryczna, wodociąg miejski, szambo lokalne

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 51 200,00 zł. Rękojmią powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: PKO BP SA XVIII O Centrum w Warszawie 55 10201185 0000 4102 0019 1585

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomości tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno przeglądać w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie przy ul. 1 Maja 7 w Wydziale Cywilnym akta zawierające: odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego. Oględziny nieruchomości z udziałem komornika odbędą się w dniu 6.09.2012 r. w godz. 10.00-10.30.

ZS-1025

Hurtownia glazury i terakoty

GRES-BUD

W ofercie:

- glazura i terakota
- kleje, listwy, fugi
- kamień elewacyjny
- klinkier

Renomowane firmy:
Opoczno, Paradyż, Stargres, Cerkolor i inne

Sochaczew, ul. Kwiatowa 11
(skręt z ul. Buczka)

Tel. 881-211-691

ZS-803

radio Victoria

103,5 FM ŁÓWICZ SOCHACZEW

102,7 FM 98,6 FM

Radio Niepokalanów

Nowy żłobek wychodzi z ziemi

■ Od lipca przy ul. Hanki Sawickiej trwa budowa integracyjnego żłobka.

Około 20 sierpnia wykonawca przystąpić ma do stawiania murów. Stan surowy otwarty ma być gotowy jeszcze w tym roku. Na placu budowy pracuje 15-osobowa ekipa. Są wśród nich hydraulicy, murarze i pracownicy ogólnobudowlani. Obecnie trwają przygotowania do wykonania wylewki na poziomie „0”.

- Jak tylko będzie gotowa, przystąpimy do murowania. Sprzyja nam pogoda, a to jest na tym etapie inwestycji najważniejsze - powiedział nam kierownik budowy Stanisław Gi-

bała. - Będziemy pracować w systemie całorocznym. W zimie zajmiemy się stawianiem ścianek działowych oraz pracami wykończeniowymi.

Powstający obiekt przeznaczony jest dla 80 dzieci podzielonych na trzy grupy wiekowe: od 20 tygodnia życia do 1 roku życia, od 1 roku życia do 2 roku życia oraz od 2 do 3 roku życia. Składać będzie się on z 5 sal.

Projekt zakłada dobudowę nowego budynku do istniejącej części zajmowanej przez Miejskie Przedszkole nr 1. Miasto na inwestycję uzyskało dofinansowanie z rządowego programu „Malluch”. (ap)



Od 20 sierpnia zacznie się stawianie murów

REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26 ogłasza przetarg nieograniczony dwustopniowy na wykonanie w 2012 r. niżej wymienionych prac remontowych

1 Roboty hydrauliczne polegające na wymianie poziomów wody zimnej i ciepłej z cyrkulacją w niżej wymienionych budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej:

- Żeromskiego 33 - 3 klatki
- Żeromskiego 33 A - 3 klatki
- al. 600-lecia 29 - 3 klatki

2 Roboty hydrauliczne polegające na wymianie pionów wod.-kan. w lokalach budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy al. 600-lecia 23 A (klatki I, II, III - 30 lokali mieszkalnych).

Materiały przetargowe oraz informacje dotyczące wymagań stawianych oferentom można uzyskać w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Piłsudskiego 26 w Sochaczewie - pokój nr 2 - Biuro Obsługi Klienta, w godz. 8.00-16.00, a także na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej www.sml-w.pl

Oferty na każdy budynek oddzielnie należy składać w Sekretariacie Spółdzielni: do dnia 11.09.2012 do godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11.09.2012 od godz. 10.30. Osobą uprawnioną do kontaktów z oferentami jest Pani Wioletta Pruska, tel. 46 862-21-59, wew. 32. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

ZS-1032



Gdy wezmą Państwo do ręki ten numer gazety, sochaczewscy pielgrzymi będą wchodzić na Jasną Górę

150 sochaczewian w pielgrzymce

■ To już siedemnasty raz. Jak co roku największą grupę Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej stanowią mieszkańcy naszego miasta.

I znów, jak co roku, wzięli ze sobą plecak i ruszyli w drogę. Mają do pokonania ponad 260 kilometrów. W ciągu dziewięciu dni pieszej wędrówki zmagają się na przemian z upałem, deszczem, burzami. Mowa o pielgrzymach Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej, która 6 sierpnia po raz siedemnasty wyruszyła na Jasną Górę. Spośród 9 grup pielgrzymkowych największą - jak co roku - jest grupa błękitna z Sochaczewa.

Tradycyjnie sochaczewscy pielgrzymi rozpoczęli swój marsz na Jasną Górę dzień wcześniej niż pozostałe grupy. Piąty sierpnia co roku jest zatem początkiem dziesięciodniowej drogi do Częstochowy. - Tak naprawdę to ten nasz pierwszy dzień pielgrzymowania jest najtrudniejszy - mówi

jeden z porządkowych grupy błękitnej i dodaje - aby dotrzeć do Łowicza, musimy przejść 36 kilometrów po piachach i lasach. Pierwszy odpoczynek dopiero koło południa. Nie jest lekko, ale nie znam nikogo, kto by zrezygnował z tego trudu.

Oficjalnie tegoroczna XVII Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę rozpoczęła się 6 sierpnia mszą świętą o 7.00 rano w łowickiej Bazylice Katedralnej. Mszę koncelebrowali biskup diecezji łowickiej ks. Andrzej Franciszek Dziuba oraz wszyscy księża, którzy zamierzali wyruszyć na pielgrzymi szlak. Hasłem tegorocznych rekolekcji w drodze jest Kościół Naszym Domem - do niego nawiązywał biskup w swojej homilii.

W grupie błękitnej na początku było 150 pielgrzymów, ale wiadomo, że wraz z upływem dni na szlaku, dołączyły do niej kolejne osoby. Ponad 200 osób, w asyście 5 księży, 4 kleryków, 3 siostr zakonnych z Zakonu Sióstr Służebnic Bożego Miłosierdzia, kilku porządkowych oraz kilku lekarzy maszeruje, by 14 sierpnia wejść na Jasną Górę i oddać pokłon przed świętym obrazem Matki Bożej. 15 sierpnia - wspólnie z tysiącami innych pielgrzymów z kraju - zostają na Jasnej Górze po to, by świętować Wniebowzięcie Maryi Panny. Przewodnikiem grupy jest ksiądz Łukasz Warzyński, ale w pielgrzymce biorą też udział ks. proboszcz parafii św. Wawrzyńca Piotr Żądło, ks. Piotr Krzyszkowski, ks. Andrzej Kita, jeden z księży z Giżyca, a także Maciej Małecki, który pielgrzymuje do Częstochowy od lat, ale po raz pierwszy jako poseł na Sejm RP. Grupa wy-

różnia się tym, że tworzy specyficzną wspólnotę: jej członkowie nocują razem na polu namiotowym, mają do dyspozycji własną garkuchnię, a specjalna grupa pielgrzymów, tzw. baza, przygotowuje dla nich śniadania i co wieczór ciepłą zupę, dba o to, by na pielgrzymów czekała ciepła woda.

Pielgrzymkowi bracia i siostry - bo tak zwracają się do siebie uczestnicy pielgrzymki - idą do Częstochowy, niosąc najróżniejsze intencje. - Chcę dziękować Bogu za zdaną maturę i pomyślnie dostanie się na studia - powiedziała Kasia, która na pielgrzymkę idzie po raz czwarty.

- A ja modłę się o to, żeby zdała egzamin poprawkowy - mówi Karolina, studentka socjologii, trzeci raz na pielgrzymce.

W chwili zamknięcia numeru pielgrzymi z diecezji łowickiej przygotowywali się do wejścia na Jasną Górę.

Żaneta Czyżniewska

REKLAMA

Twoje ogłoszenie w Ziemi przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie



„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!

KAPITAŁ LUDZKI
inicjatywa społeczna

UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ WZROSTU

MATURA odpowiedź na Twoje potrzeby!

BEZPŁATNE KSZTAŁCENIE

Do udziału w projekcie zapraszamy osoby bezrobotne w wieku 25-64 lat zamieszkujące powiat sochaczewski, nieuczęszczające w innej formie edukacji szkolnej, posiadające wykształcenie zasadnicze lub zasadnicze zawodowe.

ZGŁOŚ SIĘ DO UDZIAŁU W PROJEKcie – ZDOBAJ MATURE

Oferujemy:

- darmową naukę w systemie zaocznym
- zdobycie wykształcenia średniego i matury
- przygotowanie do egzaminów maturalnych
- otrzymanie bezpłatnych podręczników, zeszytów, ćwiczeń
- zwrot kosztów dojazdu do szkoły
- ubezpieczenie w okresie trwania nauki
- naukę pod okiem doświadczonych kadry pedagogicznej

CZŁOWIEK – najlepsza inwestycja

REKRUTACJA: od 15 lipca 2012 do 15 września 2012

Projekt „Planowana odpowiedź na Twoje potrzeby” współfinansowany jest środkami Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Ogłoszenie współfinansowane jest środkami Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Tiry nadal bezkarnie jeżdżą ulicą Piłsudskiego

■ Tiry stały się przekleństwem mieszkańców ul. Piłsudskiego. Ich problemy szeroko opisywaliśmy już na łamach „Ziemi”. Sprawą zainteresowaliśmy też zarządcę drogi: Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Jak przekazali nam mieszkańcy, samochody najczęściej nadal jadą od strony dworca. Najgorszy huk słychać, gdy pokonują, przecinające jezdnię, tory kolejki wąskotorowej.

- Czasem ciężarówki jadą jedna za drugą. Wtedy łomot jest najgorszy - twierdzi Urszula Szajewska, mieszkanka bloku nr 3. - Zresztą nie chodzi tylko o tory. W czasie przejazdu tirów blok po prostu drży. Po co budowaliśmy obwodnicę? Zamiast obrzeżami Sochaczewa, tiry nadal jadą centrum.

Jej opinię potwierdza Piotr Gajewski. Jednocześnie, czuje on żal, że zarządca drogi nie poczuwa się do odpowiedzialności.

- Bardzo nas cieszy to, że gazeta zainteresowała się naszymi problemami. Niestety, nie można tego powiedzieć o MZDW - mówi. - Klika dni temu wróciłem późnym wieczorem z pracy. Przez całą noc ciężarówki jeździły seriami, po osiem, dziewięć pojazdów pod rząd. Potem następowała chwila przerwy i wszystko zaczynało się od nowa. Jak w takich warunkach wypocząć przed kolejnym dniem?

Zdaniem mieszkańców jakość ich życia poprawiłby jeden znak drogowy. Wystarczyłoby, żeby zarząd ustawił na wysokości wiaduktu zakaz wjazdu samochodów o określonej masie. Nasi rozmówcy zebrali około 40 podpisów pod petycją żądającą jego ustawienia. MZDW z kolei zobowiązał się przyjrzeć sytuacji także na obwodnicy. Istnieje poważne przypuszczenie, że kierowcy, widząc, że ruch na niej spowalnia, skręcają w ul. Żyrardowską, pokonują wiadukt i dalej jadą już ul. Piłsudskiego. Taki scenariusz zasugerowali pracownicy rejonu drogowego w Grodzisku Mazowieckim. Równolegle mieli oni monitorować sytuację na ul. Piłsudskiego.

- Nam również nie jest na rękę to, że tak dużo tirów korzysta z tej drogi. Powoduje to przecież jej szybsze niszczenie - usłyszeliśmy.

Ponieważ nadal nie widać jest efektów ich prac, ponownie zwróciliśmy się do rzecznika prasowego MZDW Moniki Burdon. Zapewniła nas, że analizy ruchu trwają. Niestety, mieszkańcy muszą uzbroić się w cierpliwość.



Badania natężenia ruchu mogą potrwać jeszcze kilka miesięcy

- Badanie natężenia ruchu jest czasochłonne. Musimy sprawdzić je w różnych warunkach: w dni

- wyjaśnia. - Tylko wtedy uzyskamy wiarygodny obraz sytuacji. Całość może potrwać około pół roku. Z

„Czasem ciężarówki jadą jedna za drugą. Wtedy łomot jest najgorszy. twierdzi Urszula Szajewska, mieszkanka bloku nr 3.”

powszednie i święta, a także zestawić ze sobą dane z okresu wakacyjnego i kilku wybranych miesięcy roku

naszych szacunków wynika, że natężenie ruchu w Sochaczewie wzrosło w ostatnich kilku latach o

około 23 proc. Jest to przeciętny wynik. Nie wiadomo jeszcze, jaki uzyskamy na ul. Piłsudskiego. Żeby ustawić znak, wskaźnik natężenia musiałby być co najmniej kilkakrotnie wyższy.

Monika Burdon podnosi także kwestię samego bezpieczeństwa ruchu. Pochopnie ustawiony zakaz przejazdu ciężarówek mógłby spowodować zablokowanie wielu lokalnych dróg.

- Trasy, którymi zarzą-

dzamy, są zastępcze względem dróg krajowych. Nie możemy pochopnie zmieniać na nich organizacji ruchu - mówi. - W wypadku, gdyby droga krajowa była nieprzejezdna, musimy dysponować kilkoma alternatywnymi objazdami.

Miejmy nadzieję, że analizy MZDW sprawą, że jednym z nich przestanie być ul. Piłsudskiego.

Agnieszka Poryszewska

Będzie nowe centrum Młodzieszyna

■ Na terenie gminy realizowane są trzy inwestycje współfinansowane z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Ich wartość to ponad 2 mln zł. Wszystkie zakończone mają być do 28 września. Pierwszy z projektów dotyczy odnowy centrum Młodzieszyna. Obejmuje on budowę kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego, chodnika, nawierzchni i placu zabaw. Prace rozpoczęto w ubiegłym miesiącu. Obecnie jest wykonywana kanalizacja deszczowa i instalacja oświetlenia ulicznego przy ul. Walk nad Bzurą. Całkowity koszt przedsię-



„Odnowa centrum Młodzieszyna” to najważniejsze przedsięwzięcie realizowane na terenie gminy

wzięcia to blisko 1,4 mln zł.

Z kolei rewitalizacja terenu przy świetlicy wiejskiej w Kamionie oraz roboty remontowe strażnicy kosztować będą prawie 400

tys. zł. Równolegle prowadzona jest rozbudowa budynku remizy OSP w Witkowicach. Ma być ona powiększona o świetlicę wiejską. Ekipy remonto-

we m. in. docieplą budynek, wykonają pomieszczenia socjalne i wyremontują instalację elektryczną. Koszt całkowity przedsięwzięcia to około 245 tys. zł. (ap)

Szpital dziękuje za 1 procent

11 tys. złotych otrzymał sochaczewski szpital z darowizn przekazanych w ramach 1 procenta podatku. Ta kwota wystarczy na zakup nowoczesnego wózka do transportu chorych.

Pierwsza akcja zbierania jednego procenta podatku dla sochaczewskiego szpitala przyniosła kwotę 11 tysięcy złotych. Pieniądze przekazywali pracownicy szpitala, pacjenci i osoby chcące po prostu wspomóc placówkę.

- Dziękujemy za te pieniądze, jesteśmy niezwykle zadowoleni z wysokości darowizny i liczby osób, które chcą wspierać naszą działalność - powiedział

dyrektor Szpitala, Piotr Szenk. - Świadczy to jednocześnie o zaufaniu dla naszej placówki, które okazało kilkadziesiąt osób. Wiele z nich to pracownicy szpitala, którym chciałbym szczególnie podziękować za zaangażowanie i zrozumienie jego potrzeb.

Za całą kwotę uzyskaną z tegorocznej zbiórki zostanie zakupiony nowoczesny, wielofunkcyjny wózek do transportu chorych, który jest dostosowany do wszelkich potrzeb pacjentów, zapewnia bezpieczeństwo i wygodę.

Sekcja Promocji i Rozwoju Szpitala Powiatowego w Sochaczewie



Procesja wokół kościoła była bardzo malowniczym elementem obchodów



Ks. biskup Andrzej F. Dziuba w otoczeniu księży z uwagą słuchał koncertu Siewców Lednicy



Ks. proboszcz Jacek Warzecha poderwał młodzież do tańca

Radosna rocznica parafii

■ Taka chwila zdarza się raz na 400 lat, dlatego piękny drewniany kościół pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Kurdwanowie podczas rocznicowej mszy świętej wypełniony był wiernymi po brzegi.

Uroczystość uświetnił biorący w niej udział Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej, zaś referat przypominający historię parafii wygłosił współpracujący z naszą gazetą Bogusław Kwiatkowski. To ważne nabożeństwo, wraz z innymi księżmi, celebrował ordynariusz diecezji łowickiej ks. biskup Andrzej F. Dziuba.

- Właśnie dzisiaj pragniemy zachować we wdzięcznej pamięci tych, którzy tę parafię tworzyli, dla niej pracowali oraz służyli i Bogu, i ludziom w tym miejscu. Ile pokoleń od 1612 roku posilało się w tej parafii Ciałem Chrystusa? A ile od 1737 r. w tej konkretnej świątyni? - mówił do wiernych ks. biskup Andrzej Dziuba.

Wspominano oczywiście

ście co znamienitszych proboszczów, którzy zapisali się przez te lata w historii parafii a także kraju. Na koniec ks. biskup Dziuba poświęcił tablicę pamiątkową, przypominającą jednego z nich - ks. Jana Szczęsnego, który był tu proboszczem w latach 1929-34, ponosząc później męczeńską śmierć w obozie w Dachau. Tym, jak powiedział ksiądz biskup, złożył on najwyższe świadectwo wiary.

Z wdzięcznością wymieniono również poprzedniego kurdwanowskiego proboszcza ks. Macieja Mroczkowskiego,

którego zastąpił ks. Jacek Warzecha. Ksiądz Mroczkowski podczas swojego probostwa odrestaurował kościół, wydobijając dawne piękno polichromii jego wnętrza oraz nadał mu blasku na zewnątrz. Bez przesady można powiedzieć, że

„Właśnie dzisiaj pragniemy zachować we wdzięcznej pamięci tych, którzy tę parafię tworzyli i dla niej pracowali.”

dziś kościółek w Kurdwanowie jest jednym z najpiękniejszych drewnianych obiektów sakralnych na Mazowszu.

Mszę świętą zakończyła procesja wokół kościoła, a podniosła, ale zarazem radosna atmosfera przeniosła się na podkościelne błonia. Tam, podczas ludowego pikniku, wystąpiła grupa Siewcy Lednicy i z estrady usłyszeliśmy znane na ogół

hej!?! Tłum odpowiadał - hej! „Panu Jezusowi hej!?!”. Na co znów gromkie hej! I tak dalej.

Siewcy Lednicy rozruszali obecnych na pikniku, którzy śpiewali z zespołem, klaskali, tańczyli, w czym prym wiodł ks. proboszcz Jacek Warzecha. Ale strawa duchowa nie była jedyną. Dużą popularnością cieszyły się stragany z ciastami, napojami i wojskową grochówką, które można było nabyć za „co łaska” wrzucane do puszek. To parafianie, jak zawsze podczas przykościelnych uroczystości, zbierali pieniądze na dalszy rozwój świątyni.

Małgorzata Pałuba

Paszporty dla dzieci do lat 5 będą dłużej ważne

■ Od 11 sierpnia paszporty dla dzieci do piątego roku życia wystawiane będą na pięć lat, a nie jak do tej pory na rok. Opłata pozostaje bez zmian – nadal będzie wynosić 30 zł.

Wszystkie dzieci do 5 roku życia otrzymywać będą paszporty biometryczne. Do tej pory wydawane one były tylko na wyraźną prośbę rodziców. Okres ważności paszpor-

tów dla dzieci pomiędzy 13 a 18 rokiem życia nadal będzie wynosił 10 lat. Opłata za wydanie paszportu dla dziecka do 13 roku życia wynosi 30 zł. Koszt dokumentu dla małoletniego pomiędzy 13 a 18 rokiem życia to 70 zł. Za każdym razem należy udokumentować wiek, np. poprzez okazanie aktu urodzenia, a w wypadku uczniów lub studentów - odpowiedniej legitymacji lub zaświadczenia.

Ponadto od 26 czerwca dzieci, które dotychczas

przekraczały granicę na podstawie wpisu w paszporcie rodzica, muszą mieć własny dokument podróży. Rodzice muszą wspólnie złożyć wniosek o paszport dla dziecka. W sytuacji, gdy jedno z rodziców jest już za granicą, jedynym sposobem na uzyskanie dokumentu jest więc potwierdzenie zgody rodzica przed konsulem RP w danym państwie, bądź przed notariuszem. Planując podróż pamiętać należy też, że wystawienie paszportu trwa do 30 dni.

W województwie mazowieckim mieszkańcy mają do dyspozycji 19 punktów paszportowych. Najbliżej Sochaczewa jest delegatura w Płocku. Oprócz tego do dyspozycji petentów pozostaje 14 punktów na terenie Warszawy. Wszelkie informacje dotyczące paszportów dostępne są na www.mazowieckie.pl (zakładka paszporty). Można skorzystać też z automatycznej infolinii paszportowej (22) 695 73 88.

opr. (ap)

Wakacyjny POIK

W okresie wakacyjnym nie uległ zmianie zakres działalności Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Zaprasza on wszystkich chętnych od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 19.

POIK zapewnia wsparcie specjalistów: psychologa, pedagoga, prawnika, pracownika socjalnego, a także mediatora

rodzinnego. Pracownicy zachęcają do odwiedzania siedziby przy ul. Ziemowita 8/10. Telefon do ośrodka to 46 862-12-17. Nie wychodząc z domu skorzystać można także z poczty elektronicznej: email_zaufania@o2.pl. Dzięki niej można zadać pytanie, zachowując przy tym atmosferę dyskrecji i prywatności. (ap)

Wkradł się błąd

W tekście „Miejskie przedszkola z pełną obsadą” pojawił się błąd. Opłata za jedną godzinę ponoszona przez rodziców wynosi nie 1,175, a 0,75 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę. W Szkole Podstawowej nr 2 powstaną dwa oddziały przedszkolne.

Muzyczne hity na miejskiej

■ Już po raz drugi w ramach Sochaczewskiego Lata sochaczewianie mogli bawić się przy muszli koncertowej. Tym razem pogoda dopisała i podzamecze wypełniło się wieloma mieszkańcami.

W sobotę usłyszeliśmy grupę Secret i Marek Makaron Trio, wykonującą emocjonalne teksty starych śląskich pieśni ludowych w połączeniu z tradycyjnym bluesem.

W niedzielę przygotowano wiele atrakcji zwłaszcza dla najmłodszych. KOSMICZNE SHOW cieszyło się dużym zainteresowaniem dzieciaków. Udało się przeprowadzić też konkurs plastyczny dotyczący bezpiecznych wakacji. Wystawa prac będzie prezentowana na terenie pływalni Orka, oraz stronach internetowych MOSIR-u, organizatora konkursu.

Kolejne zabawy miały na celu przybliżenie dzieciom zasad bezpieczeństwa na wakacjach oraz zapoznanie ich z zasadami ruchu drogowego. Uczestnicy mieli za zadanie pomalować prawidłowo światła sygnalizatora drogowego i odgadnąć przy tym kilka zagadek z nimi związanych. Zawodnicy układali także z elementów numery odpowiednich służb: policji, straży pożarnej i pogotowia ratunkowego.

Do zabawy włączyła się również policja, która przeprowadziła konkurs wiedzy o bezpieczeństwie nad wodą. Dzieci udowodniły, że kwestia bezpieczeństwa jest im dobrze znana i potrafią doskonale rozpoznawać znaki drogowe, wiedząc, które sytuacje są dla nich nie-

bezpieczne i prawidłowo je oceniają. Udowodnił to również quiz „Jak postępować wobec nieznajomych”, który też był elementem niedzielnej zabawy. Dzieci brały także udział w „gaszeniu pożaru” oraz innych konkurencjach.

O godzinie 15.00 na estradzie pojawił się Marcin Stencel z „Close your eyes”. Na muzykę elektroniczną publiczność reagowała bardzo spontanicznie. Kolejnym artystą który zagrał dla sochaczewian, był ROY ORBISON REVIVAL BAND. Zespół z Brna rozbawił publiczność przebojami lat 90. Na zakończenie zaś usłyszeliśmy INTERNATIONAL MUSIC BAND, który zaprezentował anglosaską fiestę. Największe przeboje angielskich zespołów były świetnym ukończeniem weekendu z sochaczewskim latem.

Jak zawsze towarzyszyła nam przez cały dzień, przygotowana przez Klub Nauczyciela, wystawa prac Krystyny Bogdańskiej. W trakcie imprezy można było wesprzeć swoim podpisem obywatelską akcję Stawka większa niż 8 MLD!, która ma na celu zwiększyć subwencję dla gmin z budżetu centralnego.

Za tydzień, w niedzielę, na placu Kościuszki ROZŚPIEWANE LATO Z FAMĄ. Zapraszamy.



Harcerze w Gródku: to były niezapomniane

■ Wycieczki do Kamieńca Podolskiego, Chocimia i Lwowa to tylko kilka z wielu atrakcji, jakie czekały na uczestników wyjazdu na Ukrainę.

Dziesięć dni trwał wyjazd harcerzy z Hufca Sochaczew i byłych zuchów ze Szkoły Podstawowej nr 3, którzy w między 18 a 28 lipca wypoczywali na Ukrainie, w zaprzyjaźnionym z Sochaczewem Gródku Podolskim. Wyjazd zorganizowany był przez komendanta Hufca ZHP Sochaczew Krzysztofa Wasilewskiego, w ramach wymiany młodzieży polsko-ukraińskiej.

Mimo długiej i uciążliwej podróży (700 km), wrażenia towarzyszące każdemu uczestnikowi są niesamowicie radosne. Uczestnicy obozu to 19-osobowa grupa młodzieży w wieku 12-15 lat.

Część grupy to harcerze, ale zdecydowana większość to były zuchy, które z racji działalności w ZHP były dobrze zahartowane w wycieczkach, co bardzo przydało się na takim wyjeździe. Głównymi celami obozu było poznanie kresowych ziem Polski i wydarzeń historycznych związanych z nimi, integrowanie młodzieży poprzez wycieczki turystyczno-krajoznawcze, towarzyszące im imprezy, dyskusje i wymiana opinii na temat poznawanych miejsc i przeżyć z nimi związanymi, spotkania z ciekawymi ludźmi i pokonywanie trudów po-



Dziesięć dni harcerze z Sochaczewa wypoczywali na Ukrainie w ramach wymiany młodzieży

dróży, rozwój zdrowotny i kształcenie fizycznych podstaw młodzieży. Te piękne cele zostały zrealizowane. Uczestnicy obozu zwiedzając Ukrainę i Podo-

le poznali takie historyczne miejsca jak: Kamieniec Podolski, Chocim, Krzemieniec, Lwów - miasta należące dawniej do Polski. Relaksowali się, podziwia-

jąc przepiękne widoki nad rzeką Dniestr (dawną granicą Polski). Zwiedzali także przepiękny ośrodek uzdrowiskowy z wodami mineralnymi - Satanów.

Oczywiście z degustacją wód mineralnych. Obozowicze poznali także nowoczesny zakład produkcji napojów słodkich i gazowanych, który produkuje

scenie letniej



letnie chwile

i importuje do Polski soki ekologiczne z jabłek, napój o nazwie „kwas chlebowy” i napój „podpiwkowy”. Jedno całe popołudnie spędzili w sadach miejskich, poznając pracę sadownika oraz wygląd niezwykle i olbrzymiego sadu o powierzchni powyżej 1000 ha. Właściciel sadu przygotował dla polskiej młodzieży wielkie przyjęcie, ciesząc się z naszej wizyty. Bardzo ciekawym miastem okazała się Winnica, w której zafundowano młodzieży zabawy w aquaparku, kolację w Mc'Donalds, a późnym wieczorem przepiękny spektakl na wodzie „Tańczące fontanny”. W wolnym od wycieczek czasie nasi obozowicze brali udział w rozgrywkach sportowych w piłkę nożną i siatkową. Rozegrano

również mecz piłki nożnej Polska - Ukraina. Codzienne wieczory spędzano w sali fitness oraz przy stołach tenisowych w ośrodku sportowym, w którym zamieszkiwaliśmy. Pięknym i bardzo gościnnym

„ Uczestnicy obozu zwiedzając Ukrainę i Podole poznali takie miejsca historyczne jak: Kamieniec Podolski, Chocim, Krzemieniec, Lwów - miasta należące dawniej do Polski. ”

miastem okazał się Gródek Podolski, w którym obozowicze zwiedzili szkołę polską, cerkiew, muzeum regionalne, kościół polski oraz Dom Polonii, w którym działa stowarzyszenie skupiające Polaków mieszkających w Gródku. W Domu Polonii zorganizowano dla uczestników

naszego obozu przemienne spotkanie z władzami i mieszkańcami Gródka.

Uczestnicy obozu dziękują komendantowi Krzysztofowi Wasilewskiemu za zorganizowanie wyjazdu, a także kadrze Bożenie

Szeszel, Katarzynie Haber i Małgorzacie Bombalaza za pracę wolontariacką i szczerze zaangażowanie. Szczególne podziękowania składam jako komendant również rodzicom za przygotowanie upominków. Czuwaj!

Komendant obozu w Gródku
Krystyna Stańkowska

Za tydzień na placu Kościuszki



■ **Niedziela, 19 sierpnia - ROZŚPIEWANE LATO Z FAMĄ (plac Kościuszki)**

Scena główna:

godz. 13.30 - 14.20 koncert Chóru Nauczycielskiego „Vivace” pod dyktando Piotra Milczarka

godz. 15.20 - 16.00 **KOLOROWE LEŻANKI** - spektakl muzyczny MOK „Chopina 101” przygotowany przez uczestników projektu Sochaczew Rozśpiewany (sponsor strategiczny Agencja Nieruchomości Metrohouse). Opracowanie muzyczne - Piotr Milczarek, scenografia - Katarzyna Szadkowska, reżyseria - Anna Sobkowicz - Folle

godz. 16.00 - 16.20 występy zespołu tanecznego **STEREO** z Miejskiego Ośrodka Kultury Żeromskiego 8, pod opieką inst. tańca Eweliny Rożnowskiej. Grupa taneczna „STEREO” działa w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego 8 i funkcjonuje od września 2010 roku, a jej instruktorem jest Ewelina Rożnowska, długoletnia tancerka zespołu tanecznego „Abstrakt” oraz Studia Tańca D.N.A. Zespół cieszy się dużą popularnością i już po tak krótkim czasie odnosi pierwsze sukcesy.

godz. 16.20 - 17.00 Pokaz **ZUMBY** i występ zespołu **DNA** z Miejskiego Ośrodka Kultury 15 Sierpnia (instruktor tańca Ewa Osińska) Nazwę zespołu wymyśliła jedna z koleżanek p.Ewy Osińskiej i oczywiście od razu się przyjęła. Jak mówi sama pani instruktor: „Każdy z nas w tym niezwykle kodzie genetycznym D.N.A. posiada coś swoistego, innego, a zarazem oryginalnego. My zbieramy to w jedną całość i dzięki temu tworzymy choreografię, która jest pełnią nas. Przyświecają nam dwa cele: stworzenie dynamicznej i nowoczesnej grupy tanecznej oraz poszukiwanie różnorodnych stylów i metod w tańcu, niekiedy nowatorskich, a także ich mieszanie. Co tańczymy? Tańczymy różne style taneczne (funk, hip-hop, show-dance...) tańczymy to co czujemy”. D.N.A oferuje również oprawę różnych imprez okolicznościowych i estradowych. Zapraszamy do współpracy.

godz. 17.10 - 19.00 **ABSTRAKT** Zespół powstał w 1991 r. w Sochaczewie. Założycielem była p.Celina Osiecka. Na

początku swojej działalności nosił nazwę „ASTRY”. Zespół prowadzi edukację taneczną obejmującą różne techniki i style disco dance, disco freestyle, hip-hop, jazz, modern, contemporary dance oraz taniec klasyczny. Główną częścią działalności zespołu jest uczestnictwo w licznych festiwalach, przeglądach, zawodach i mistrzostwach. „Abstrakt” od wielu lat zdobywa liczne nagrody na ogólnopolskich i międzynarodowych przeglądach tańca oraz na zawodach rangi mistrzowskiej lub pucharowej, zespół jest wielokrotnym Mistrzem Polski i Świata w tańcach solowych, duetach, miniformacjach i formacjach. Abstrakt pod opieką trenera Moniki Osieckiej-Jaworskiej przygotował program „Balli di Gruppo - Let's Dance & be fit!”. Balli di Gruppo inaczej taniec grupowy, to forma zabawy, gdzie prowadzący pokazują widowni proste kroki taneczne zaczerpnięte z różnych form tanecznych, tworząc jeden wspólny układ. W odróżnieniu od Zumby nie zawiera elementu fitness. Liczy się tylko muzyka i dobra zabawa taneczna!

godz. 19.00 - 20.00 występ **Sochaczewskiej Orkiestry Dętej**

godz. 20.00 - 21.00 set Marcina Stencła **„Temperature is rising”** Młody sochaczewski artysta, czujący sercem i duszą każdą cząsteczkę muzyki. W swoich setach przekazuje wiele pozytywnych wibracji, równowagi oraz undergroundowych doznań. Jak sam twierdzi, muzyka jest pełna emocji, ponieważ to ona sprawia, że człowiek potrafi się uśmiechać oraz wzruszyć.

■ Ponadto na podzamczu

- Środowiskowy Dom Samopomocy uruchomi stoisko z pracami plastycznymi wykonanymi przez podopiecznych placówki.
- W ramach akcji „Lato z szachami”, prowadzonej przez Klub Nauczyciela, mistrz tej gry Stanisław Osiecki zaprasza między godz. 13.30 a 18.00 do udziału w symulacji.
- Przez cały dzień czynna będzie, przygotowana przez Klub Nauczyciela, wystawa prac artystycznych autorstwa Krystyny Bogdańskiej.
- Policjanci z Komendy Powiatowej Policji będą w godz. 14.00 - 18.00 znakować rowery. Każdy, kto chce zabezpieczyć swój jednoślad musi okazać fakturę, paragon lub inny dokument poświadczający, że jest jego właścicielem.



W bibliotece napisali całkiem nową bajkę

■ Akcja „Lato w mieście” w miejskiej bibliotece przyciąga coraz więcej dzieci. W zajęciach brały udział maluchy nawet spoza Sochaczewa.

W akcję „Lato w mieście” jak co roku włączyła się Miejska Biblioteka Publiczna. W tzw. łączniku przy ul. Żeromskiego tegoroczne lato rozpoczęło się wraz z początkiem lipca, a zakończyło w ostatni piątek (10 sierpnia).

Jak mówią bibliotekarki Małgorzata Nagłowska i Elżbieta Maciątkiewicz, było ono bardzo owocne, bo w odbywających się w poniedziałki, środy i piątki zajęciach uczestniczyło wyjątkowo dużo dzieci. I choć grupa była zróżnicowana wiekowo (od 5 do 12 lat), dzieciaki szybko znalazły wspólny język. Starsze pomagały młodszemu, młodsze podrzuciły pomysły starszym. Wakacje w tej placówce stają się coraz popularniejsze, co bardzo cieszy. W poprzednich latach, jak twierdzą panie, przychodziło tu głównie osiedle Żeromskiego. Teraz zdarzały się osoby nawet spoza Sochaczewa.

Bibliotekarki przygotowały dla nich wiele ciekawych zajęć. Prowadzona była wakacyjna nauka języka angielskiego, powstawały różnorodne place plastyczne - również na temat uzależnień. W trakcie zajęć profilaktycznych zdecydowanie priorytetem była edu-

kacja internetowa pokazująca dzieciakom, jakie strony można odwiedzać, a jakich należy unikać. Było też trochę autorefleksji związanych z dzieleniem się wrażeniami z wakacyjnych wyjazdów. Nie obyło się tu bez licytacji, że ten był w Grecji, inny w Turcji czy w Egipcie. Ale, co zgodnie podkreślają panie Małgorzata i Elżbieta, krzepiące jest to, iż jednak najbardziej dzieciom podobało się na wsi. Zwyciężył więc powrót do natury, obcowanie z przyrodą i zwierzętami.

Okazuje się, że zawsze jednak w bibliotece króluje książka. Jak mówi Elżbieta Maciątkiewicz: - Staramy się prowadzić te zajęcia pod kątem choćby minimalnego kontaktu z literaturą. Zawsze kieruje nami jakaś książka, jej fragment lub bohater. Nie robimy tego nachalnie, bo nie wszystkie dzieci lubią czytać. Nie każemy im więc grzecznie siedzieć nad książką. Wypływa to raczej w trakcie pracy plastycznej. Ja miałam w tym roku okazję poprowadzić eksperymentalne zajęcia, kiedy dzieci pisały własną bajkę. Podzieliłam je na dwa zespoły, które toczyły ze sobą walkę na zdania. Należało ułożyć, posługując się logiką bajek, logiczne i sensowne zdania posuwające do przodu treść bajki, która zaczynała się od słów: „W pewnym szczęśliwym królestwie żył mądry i sprawiedliwy król”. Zabawa była przednia, a jakie były jej rezultaty? Efekt w ramce obok.

Małgorzata Pałuba

Argument nie do odrzucenia

W pewnym szczęśliwym królestwie żył mądry i sprawiedliwy król. Miał piękną żonę. Żona miała piękny welon z różowymi kwiatami. Włosy czarne jak heban. Miała suknię białą jak śnieg i kryształowe błyszczące pantofelki. Oczy niebieskie jak niebo i usta czerwone jak krew. Pewnego razu król postanowił zbudować dla swojej żony kwatery. Kwatery pilnowało trzydziestu żołnierzy i ośmiu łuczników.

Pewnego razu król wyjechał z królestwa. Pojechał do miasta wydać mieszkańcom królestwa ogłoszenia. O tym, że jego córka poszukuje kandydata na męża. Następnego dnia przyjechali z ościennych królestw kandydaci. Trzydziesty pierwszy kandydat był z Hiszpanii. Księżniczka zakochała się w nim od pierwszego wejrzenia, ale król nie pozwolił księżniczce wyjść za mąż, ponieważ pojawiły się konflikty między państwami. Książę Hiszpanii powiedział „jeśli nie oddasz mi swojej córki w ciągu 3 dni, zburzę twoje królestwo”. Król był załamany, nie miał innego wyboru, więc w końcu się zgodził, a księżniczka była bardzo wesola.

I żyli długo i szczęśliwie...



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Nawierzchnia placu nie zachęca do odwiedzania tego miejsca i nie jest najlepszą reklamą znajdujących się tu firm

Kościuszki bis czyli kwadratura koła

■ Właściciele pawilonów na tyłach placu Kościuszki od lat nie mogą się dogadać w sprawie utwardzenia terenu, który straszy w samym centrum miasta.

Tuż obok głównego reprezentacyjnego miejsca w Sochaczewie, placu Kościuszki, za rzędem pawilonów, znajduje się mniejszy plac, zwany potocznie Kościuszki bis, który wizytówką miasta raczej nie jest.

Niewielka ta przestrzeń otoczona jest dookoła rzędami parterowych sklepików i punktów usługowych, z których tylko nieliczne mogą pochwalić się przyjemną dla oka fasadą, jednak najgorzej prezentuje się jej nawierzchnia. W środku piaszczysta, po deszczu pełna wody i błota, nie jest na pewno przyjazna parkującym tu kierowcom, ani pieszym klientom.

Najtrudniej się dogadać

Zwrócił nam na tę sytuację uwagę nowy najemca jednego z pawilonów Rafał Majewski w nadziei, że zajęcie się tą sprawą przez gazetę może coś zmienić. Pan Rafał od niedawna sprzedaje tu meble kuchenne i martwi się, że to otoczenie może odstraszyć potencjalnych klientów. Chciałby, aby wszyscy właściciele pawilonów złożyli się i może przy jakiejś pomocy miasta

wyłożyli plac, estetyczną kostką, przy okazji go wyrównując. Dobrze byłoby też, jego zdaniem, sprawić, aby otoczenie placu nabrało przyjemniejszego wyglądu. Problem polega na tym, że teren ten w całości jest własnością prywatną, po małej części wszystkich właścicieli pawilonów. Trudno więc w tej sytuacji o jednomyślność.

Niech się władza nie wtrąca

Jak nam powiedział Tomasz Ćwiek z Urzędu Miasta, sprawa znana jest już

„Plac Kościuszki bis ma dwa zasadnicze problemy: stan jego nawierzchni oraz nadmiar samochodów w mieście.”

od dawna. Był czas, gdy do poprzedniego burmistrza przychodzili właściciele i najemcy lokali ze skargami na sąsiadów. A to, że parkują nie na swoim, albo nie dają przejeżdżać przez swój skrawek działki. Zwołano więc zebranie właścicieli i użytkowników wieczystych działek stanowiących plac, podczas którego próbowano zachęcić ich do wspólnego działania. Sugerowa-

no kilka wyjść z tej patowej sytuacji. Między innymi, by ludzie dogadali się i notarialnie ustanowili zasadę prawa przejazdu i przechodzenia przez wszystkie działki, albo żeby także notarialnie wydzielili cały środek placu jako wspólną własność. - Niestety, nie spodobało się to właścicielom i najemcom, którzy zasugerowali, żeby miasto nie wtrącało się do ich własności. Zastosowaliśmy się więc do ich życzenia - dodaje Tomasz Ćwiek.

Dziś również najemcy pawilonów narzekają. Głównie na parkujących tu kierowców zastawiających im dojazd. I z tego właśnie powodu część nie jest zainteresowana po-

łożeniem twardej nawierzchni, bo wtedy, ich zdaniem, parkujących byłoby jeszcze więcej. Teraz bowiem część nie chce wjeżdżać w doły z wodą i błotem.

Może jednak warto spróbować

Nie wszyscy jednak tak myślą. Właścicielka sklepu wędkarskiego Elżbieta Barańska od lat próbuje dzia-

łać. - Pisaliśmy nawet do burmistrza, kiedy była rozbiierana ulica Warszawska, żeby nam dali starą kostkę za którą zapłacimy - mówi. - Ale z urzędu odpisali, że to niemożliwe z braku materiału. Radzili nam, aby zamknąć wjazd na plac, a wejścia do sklepów i punktów usługowych zrobić z drugiej strony. Jednak to wiązałoby się zapewne ze stratą części klientów, więc się do tego nie posunęliśmy. No i tak tu mamy, że w wietrzne dni wyjść przed sklep nie można, bo zaraz człowiek ma w zębach piach.

Pani Elżbieta zaproponowała też inne rozwiązanie, aby zbierać miesięcznie po 50 zł od pawilonu, a zgromadzone fundusze przeznaczyć na utwardzenie placu. - Ale zaraz jeden chciał kosztorys, drugi plany, trudno się porozumieć. A klienci - jak mówi - odbijają się, bo jesienią i zimą nie można tu wjechać.

Jak widzimy, plac Kościuszki bis ma dwa zasadnicze problemy: stan jego nawierzchni oraz nadmiar samochodów w mieście. Z tym, że tylko ten pierwszy, przy dobrej woli najemców i właścicieli pawilonów, jest możliwy do rozwiązania.

Małgorzata Pałuba

To już ostatni tydzień zapisów na Rodzinny Rajd Rowerowy

■ Jeszcze tylko do piątku Urząd Miasta przyjmuje zapisy na największą w powiecie imprezę rekreacyjną

W sochaczewskim ratuszu wciąż trwają zapisy na XIII Rodzinny Rajd Rowerowy im. Tadeusza Krawczyka po Ziemi Sochaczewskiej. Do końca ubiegłego tygodnia na liście chętnych, którzy potwierdzili swój udział, było już blisko 300 osób.

- Nie wiem, czy pobijemy ubiegłoroczny rekord czyli 600 uczestników, ale zawsze najwięcej osób zapisuje się w ostatnich dniach. Tego samego spodziewamy się i w tym roku - mówi naczelnik Wydziału Promocji UM Robert Małolepszy.

Tym razem do pokonania będzie 48. kilometrów. Każdy z uczestników rajdu, jak co roku, otrzyma pamiątkową koszulkę, a także specjalny, imienny certyfikat, który potwierdzi udział w imprezie.

Uczestnicy rajdu przemierzają się w zwanym pelotonie, prowadzonym przez policjantów z sochaczewskiego Wydziału Ruchu Drogowego. Tak samo będzie i tym razem

- Rajd prowadzony jest tempem spacerowym, dostoso-



Trasa tegorocznego Rajdu Rodzinnego im. Tadeusza Krawczyka

wanym do najsłabszych uczestników. Dzięki temu najmłodszy rowerzysta ma po kilka lat, a najstarsi blisko 80. Rajd przyciąga do Sochaczewa gości z różnych stron Polski, między innymi Warszawy, Łodzi, Siedlec, Katowic, Jeleniej Góry, Ożarowa Mazowieckiego, Główna, Łowicza. W tym roku zgłoszenia też są z całej niemal Polski, ale oczywiście najwięcej jest mieszkańców Sochaczewa - mówi poseł na

sejm RP Maciej Małecki, który od pierwszej edycji organizuje rajd.

Jak zawsze, w połowie trasy uczestnicy zrobią kilkugodzinną przerwę, rozpalą ognisko, upieką kielbaski, będzie czas na grę w piłkę, wspólne rozmowy, sprawdzenie swej kondycji fizycznej na urządzeniach dostarczonych na miejsce przez Dragon Fight Club Sochaczew. W tym roku rodzinny piknik zaplanowano w Lasocinie.

Zgłoszenia uczestników będą przyjmowane do 17 sierpnia br. w Biurze Obsługi Klienta UM (parter, w godz. 8.00-16.00). W BOK są dostępne stosowne druki - dla osoby dorosłej i dziecka, regulamin imprezy oraz ankieta dotycząca aktywności. Identyczne druki można pobrać ze strony www.sochaczew.pl

Więcej informacji na temat rajdu można uzyskać pod nr tel. (0-46) 862-22-35 wew. 381

PROGRAM RAJDU

SOBOTA, 25 SIERPNIA

godz. 7.45 - cmentarz przy ul. Traugutta w Sochaczewie
- złożenie kwiatów na grobie Tadeusza Krawczyka, patrona rajdu
godz. 8.00 - 8.45 - plac Kościuszki w Sochaczewie
- rozdanie certyfikatów uczestnictwa i koszulek
godz. 9.00 - plac Kościuszki w Sochaczewie - otwarcie i start rajdu
godz. 10.00 - Młodzieszyn - postój w parku przy Urzędzie Gminy
godz. 11.10 - Brochów - postój przed kościołem
godz. 12.20 - Lasocin - piknik rodzinny
godz. 14.20 - wyjazd z Lasocina
godz. 16.00 - parking przy Integracyjnym Ogrodzie Zabaw i Sportu w Sochaczewie od strony ul. Polnej - rozwiązanie rajdu



Trasa rajdu: 48 km

Start: Sochaczew - plac Kościuszki - Sochaczew ul. Warszawska - ul. Płocka - ul. Gawłowska - ul. Batalionów Chłopskich - Rozłazłów - Adamowa Góra
- w prawo na Julipol - dalej druga w lewo na Młodzieszyn - w Młodzieszynie (postój na 10,5 km w parku przy Urzędzie Gminy) - dalej w prawo na Nowe Mistrzewice - dalej w lewo na Witkowice - przejazd przez most - Brochów (postój na 20 km przed kościołem) - Janów - w prawo do drogi wojewódzkiej 705 - w lewo na Sianno - w prawo na Andrzejów - drogą gruntową na Brochocin - dalej Wólka Smolana - w lewo na Lasocin (Gimnazjum w Lasocinie - piknik rodzinny na 30,5 km)
Powrót: Lasocin - Wólka Smolana - Plecewice (przy szkole nauki jazdy) - dalej Mokas (przy szkole) Żelazowa Wola - Feliksów - Zosin - ul. Trojanowska Sochaczew, ul. Kochanowskiego - parking przy Integracyjnym Ogrodzie Zabaw i Sportu od strony ul. Polnej (rozwiązanie rajdu)

KINO MAZOWSZE

17-22 sierpnia, godz. 17.00, 19.00 **MAGIC MIKE** komedia produkcji USA, od 15 lat, napisy

Zapowiedzi

MROCNY RYCERZ POWRACA akcja/fantastycznonaukowy/komiksowy produkcji USA, od 15 lat, napisy

STEP UP 4 REVOLUTION dramat/muzyczny/romans produkcji USA, od 15 lat, napisy

Ceny biletów: szkoły - 12 zł, ulgowe - 13zł, vouchery - 14 zł, normalne - 16 zł

MAGIC MIKE

Opowieść o młodych facetach, dla których jedynym sposobem na sowyty zarobek w czasach kryzysu jest rozbieranie się przed damską publicznością. Oparty na wspomnieniach jednego z najpopularniejszych aktorów młodego pokolenia Channinga Tatum, który jako 19-latek dorabiał jako wzięty tancerz erotyczny, film ukazuje przemianę młodego chłopaka w króla męskiego striptizu.

Będzie TESCO na Wójtówce



■ Jeszcze tegorocznej jesieni ma ruszyć budowa dalszej części kompleksu handlowo-usługowego obok OBI na Wójtówce. Otwarcie planowane jest w przyszłym roku.

Przypomnijmy, że na powierzchni 5 hektarów ma powstać kilkanaście obiektów o całkowitej powierzchni 18.500 mkw. w kształcie litery „C”. Działa już hipermarket OBI o powierzchni 10 tys. mkw. Na-

przeciwko, po drugiej stronie parkingu, powstanie TESCO o powierzchni 4 tys. mkw. Pozostałe 4,5 tys. mkw. zajmą mniejsze, połączone ze sobą obiekty o różnorodnym charakterze. Będą to sklepy branży odzieżowej, AGD, wyposażenia wnętrz, a także bank i apteka.

Jak nam powiedział przedstawiciel inwestora, spółki Retail Park z Warszawy Błażej Tomaszewski: - Plany firmy się nie zmieniły. Komercyjnie mamy już wszystko poukładane. Podpisane są umowy z kil-

kunastoma sklepami sieciowymi, w tym z największym - TESCO. Chociaż zawsze istnieje pewien margines niepewności, bo życie uczy, iż to czym się zajmujemy to trudny biznes. I nie chodzi o konkurencję. To, że w centrum miasta po byłej mleczarni ma powstać spora galeria handlowa, nie jest dla nas problemem. My działamy na peryferiach, uważamy więc, że te dwa projekty mogą się uzupełniać.

Sławomir Burzyński

Galeria handlowa w centrum miasta to na pewno wyzwanie dla Tesco

Galeria handlowa Nowa Mleczarnia powstanie wkrótce przy ul. Traugutta. Galeria ta dysponować będzie powierzchnią najmu ok. 6 tys. mkw.

Zmieści się tam od 20-30 sklepów różnych branż, w tym market spożywczy oraz punkty usługowe, apteka, a także kawiarnia i restauracja. Będzie też podziemny parking na 150 pojazdów.

Jak usłyszeliśmy od rzecznika prasowego NAP Invest Agnieszki Podbielskiej, według harmonogramu firmy, prace powinny ruszyć w przyszłym roku, zaś otwarcie galerii przewidziane jest na rok 2014.

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu od 3 do 6 sierpnia

**ALEKSANDRA BUCZEK**

Aleksandra to pierwsze dziecko Moniki i Michała Buczek z Sochaczewa. Urodzona w piątek, 3 sierpnia 2012 r. o godz. 10.30. Waga 3,8 kg. Wzrost 53 cm.

**SYN państwa SZAFRĄSKICH**

Chłopiec jest drugim synem Joanny i Tomasza Szafrąskich z Sochaczewa. Urodzony w niedzielę, 5 sierpnia 2012 r. o godz. 5.50. Waga 3,2 kg. Wzrost 51 cm.

**LAURA SCHABEK**

Laura to drugie dziecko Klaudyny Schabek i Sławomira Cichockiego z Sochaczewa. Urodzona w niedzielę, 5 sierpnia 2012 r. o godz. 20.55. Waga 2,4 kg. Wzrost 50 cm.

**ADAM BORKOWSKI**

Adam to pierwsze dziecko Katarzyny i Kamila Borkowskich z Kawęczyna, gm. Teresin. Urodzony w poniedziałek, 6 sierpnia 2012 r. o godz. 16.30. Waga 4,080 kg. Wzrost 57 cm.

**DIANA KOBIERECKA**

Diana to drugie dziecko Moniki i Kamila Kobiereckich z Iłowa. Urodzona w piątek, 3 sierpnia 2012 r. o godz. 12.40. Waga 3,6 kg. Wzrost 54 cm.

**BARTOSZ KAŹMIERCZAK**

Bartosz to trzecie dziecko Magdaleny i Roberta Kaźmierczak z Sochaczewa. Urodzony w niedzielę, 5 sierpnia 2012 r. o godz. 12.20. Waga 3,870 kg. Wzrost 55 cm.

**WIKTORIA CHLEBOWSKA**

Wiktoria to pierwsze dziecko Marty i Jacka Chlebowskich z Zakrzewa, gm. Nowa Sucha. Urodzona w poniedziałek, 6 sierpnia 2012 r. o godz. 10.15. Waga 3,490 kg. Wzrost 52 cm.

**PRZEMYSŁAW SKROŃSKI**

Przemysław to pierwsze dziecko Gabrieli i Dariusza Skrońskich z Teresina. Urodzony w poniedziałek, 6 sierpnia 2012 r. o godz. 21.05. Waga 3,370 kg. Wzrost 53 cm.

KONKURS „MOJE DZIECKO”

W rubryce „Moje dziecko” publikujemy zdjęcia Państwa pociech. Wszystkie co pewien czas biorą udział w losowaniu gratisowej sesji zdjęciowej. Organizuje ją firma Fotostefek Lewkowscy z Sochaczewa (www.fotostefek.pl), specjalizująca się w wykonywaniu fotografii dziecięcej i okolicznościowej (cięża, ślub, chrzest itp.). Publikacja wybranych zdjęć z sesji będzie dodatkową nagrodą.

Zdjęcia dzieci w wieku do 5 lat można dostarczać do redakcji (ul. Żeromskiego 12) osobiście, pocztą („Ziemia Sochaczewska”, ul. Żeromskiego 12, 96-500 Sochaczew), a także mejlowo: z_soch@poczta.onet.pl. Dzisiaj prezentujemy kolejne dziecięce fotki.



Zuzia Mleczarek - 16 m-cy



Szymon Kęska - 10 m-cy



Maja Muszyńska - 20 m-cy



Staś Leszczyński - 3,5 roku

FILATELISTYCZNE SOCHACZEVIANA

Stemple okolicznościowe - kasowniki cz.1

Pierwszym stemplem okolicznościowym stosowanym w Urzędzie Pocztownym w Sochaczewie był stempel, który upamiętnia 400-lecie Poczty Polskiej. Wydarzenie to uczczono przejazdem specjalnego dyliżansu na trasie z Krakowa do Warszawy. Dyliżans zatrzymał się w Sochaczewie na placu Kościuszki 25 października 1958 roku.

Kolejna okazja do zastosowania pamiątkowego stempla miała miejsce w dniu 10 maja 1964 roku, gdy na stadionie KS Orkan nastąpił start do jednego z etapów XVII Międzynarodowego Wyścigu Pokoju.

Z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego zorganizowano Objazdową Wystawę Filatelistyczną, której jednym z etapów był Sochaczew. Wystawa znalazła się w pomieszczeniach Klubu Cegielka, gdzie obecnie jest Bank PEKAO S.A. Stempel stosowany 2.11.1966 roku ma herb Sochaczewa.

Z okazji odsłonięcia Pomnika 68 Wrzesińskiego Pułku Piechoty na cmentarzu wojakowym w Trojanowie w dniu



16.09.1984 r. stosowano w Urzędzie Pocztownym Sochaczew 1 stempel z odznaką pułkową.

Z kolei w dniu 14.06.2003 roku z okazji Dni Sochaczewa był w użyciu stempel z herbem miasta.

W tym samym roku, z okazji odsłonięcia pomnika Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego, stempel w dniu 16-go października upamiętniał jednocześnie 25-lecie pontyfikatu Jana Pawła II.

Rocznica Bitwy nad Bzurą była upamiętniana stemplami:

- 8.09.2004 z okazji 65. rocznicy z wizerunkiem budynku Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą;

- 18.09.2005 z okazji 66. rocznicy z ulanem;

- 17.09.2006 z okazji 67. rocznicy z szabłą i hełmem;

- 16.03.2007 z okazji 68. rocznicy z bagnietem i hełmem;

- 19.09.2008 z okazji 69. rocznicy z armatą;

- 13.09.2009 z okazji 70. rocznicy z budynkiem muzeum.

Stanisław Duński



Poziomo:

1 - Szurkowski i Szozda, 6 - jest nim Lewandowski, 10 - termin brydżowy, 11 - polski leksykograf, 12 - mebel, 13 - gra olimpijska, 14 - kunopis, 17 - kamień szlachetny, 20 - młode samy, 24 - in. gol, 25 - organizator olimpiady 2012, 26 - zabór austriacki, 27 - męstwo, 28 - reformator religii, 29 - słynny wodospad, 33 - dawny mieszkaniec Peru, 36 - zjazd czarownic, 39 - jest nim Gortat, 40 - gra w karty, 41 - smok latający, 42 - kolor szarozielony, 43 - szarłat, 44 - lilia afrykańska.

Pionowo:

1 - zmarły niedawno polski bokser, 2 - twórca partii bolszewickiej, 3 - święta trawa, 4 - spis poprawek, 5 - dopływ Jeniseju, 6 - antonim kłamstwa, 7 - były trener naszych kolarzy, 8 - larum, 9 - pieczenie w gardle, 15 - największa kaczka, 16 - zmiana, 18 - imię żeńskie, 19 - rodzaj benzyny, 20 - duży gamek, 21 - zwój papieru, 22 - rodzaj zamszu, 23 - wynajęta brawa, 30 - owad, 31 - mina, 32 - konkrety, 33 - imię żeńskie, 34 - zamek w płu. Afryce, 35 - samochód, 36 - ubranie, 37 - kłamstwo, 38 - bita droga.

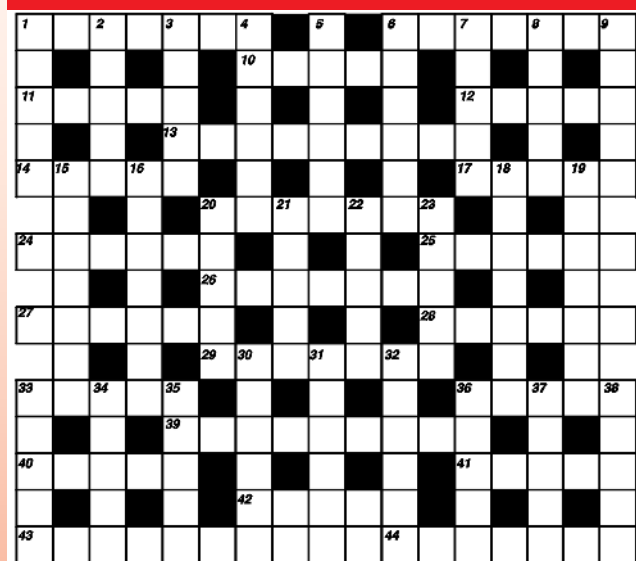
Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło wg podanego szyfru. Pierwsza cyfra szyfru to numer wyrazu poziomego. Druga cyfra szyfru oznacza pozycję litery w danym wyrazie. Rozwiązaniem jest hasło:

1/2-25/1-26/4-43/2-44/4-13/2-6/5-27/2-39/7

96-500 Sochaczew, al. 600-lecia 72c pawilon 7
(vis a vis cmentarza wojakowego) tel. 46 8624155
Wysokiej klasy sprzęt KOMPUTEROWY
w umiarkowanej cenie

TANIE RATY

KRZYŻÓWKA (33)



Waldemara Bronicza podróż sentymentalna

■ Jesienią premiera kolejnej fascynującej wystawy fotograficznej dokumentującej dzieje Chodakowa. Jej autorem po raz kolejny jest Waldemar Bronicz.

Jak powiedział kiedyś Waldemar Bronicz, oglądanie starych fotografii przypomina czytanie powieści o przemijaniu. Postacie zmieniają się z biegiem lat, przychodzą coraz to nowe pokolenia, a stare ustępują im miejsca. Wszystko to rejestruje fotografia.

Miłość do starej fotografii zrodziła się u pana Waldemara podczas oglądania starego rodzinnego albumu i poznawania historii widniejących na zdjęciach postaci. Młodzieńcze fascynacje sprawiły, że po latach zainteresował się starymi fotografiami i tajemnicami, jakie kryły.

W listopadzie ubiegłego roku w MOK w Chodakowie została otwarta wystawa, której organizatorem, promotorem i sponsorem był właśnie Waldemar Bronicz. Nosiła nazwę „Chodaków i jego mieszkańcy na starej fotografii”. Zaprezentowano tam blisko 300 zdjęć ukazujących przedwojenną fabrykę jedwabiu, jej pracowników, kadrę inżynierską oraz zwykłych ludzi w różnych ciekawych sytuacjach. Podczas otwarcia pokazany został również film o tym, jak produkowany był w Chodakowie jedwab wiskozowy.

Dlaczego Chodaków

Dlaczego akurat Chodaków? Jak mówi Waldemar Bronicz, rodzice, po ukończeniu studiów, podjęli pracę właśnie w Chodakowie. Mama była stomatologiem i przyjmowała w miejscowej przychodni, a tata pracował w chodakowskiej fabryce jedwabiu. Stąd sentyment do tego miejsca.

Na pytanie, dlaczego w tym roku zdecydował się ponownie pokazać Chodaków na mającej się odbyć we wrześniu wystawie „Świat dawnego Chodakowa - podróż sentymentalna”, pan Waldemar odpowiada: - Z wielu powodów... Po pierwsze, tegoroczna wystawa pokazuje świat dawnej eli-

ty chodakowskiej fabryki jedwabiu, czego nie było w ogóle na wystawie w zeszłym roku. Pokazuje miejsca i ludzi, o których często później zapomniano, a to przecież dzięki nim powstała fabryka oraz osiedle fabryczne Chodaków.

Fotografie chodakowskiej elity zostały mi udostępnione przez pana Przemysław Korwin-Kłosińskiego, prawnuka głównego inżyniera przedwojennej fabryki Władysława Czerwińskiego, spokrewnionego z jej prezesem Józefem Krzyżanowskim. Pan Przemysław Korwin-Kłosiński jest doktorem prawa Sorbony Paryskiej, mieszka na stałe w Hiszpanii pod Barceloną i podobnie jak ja interesuje się historią Chodakowa.

Zdjęcia odnalezione w Toronto

Po drugie, większość prezentowanych fotografii (ponad 95 procent), jest pokazywana po raz pierwszy. Można powiedzieć, że tegoroczna wystawa jest pokłosiem ubiegłorocznej, po której skontaktowało się ze mną wiele nowych osób z kraju i zagranicy chcących udostępnić na kolejną wystawę zdjęcia z rodzinnych albumów. I to jest dla mnie szalenie miłe.

Jedną z takich osób jest Lidia Zglińska, która od przeszło dwudziestu lat mieszka w Toronto w Kanadzie. Dzięki niej możemy oglądać fotografie sekcji teatralnej działającej w fabryce w pierwszych latach po II wojnie światowej. Pani Lidia udostępniła także fotografie z pierwszych lat działalności Kino-Teatru „Mazowsze” w Chodakowie, w tym teatru kukielkowego „Kos”. Wiem, że pani Lidia będzie na uroczystym otwarciu wystawy w niedzielę 2 września, z czego się bardzo cieszę.

Szalenie ciekawe są również fotografie udostępnione przez panią Tere-

sę Nowek, przedstawiające pracownice przedwojennej fabryki jedwabiu, w tym również jej mamę Franciszkę Małecką na obozie szkoleniowo - wojskowym w Grandiczach koło Grodna. Fotografie te zostały wykonane przez znanego grodzieńskiego fotografa Ameryka Limeryka.

Są także unikalne fotografie ze szkoły przyzakładowej w Chodakowie, udostępnione przez panią Stefanię Malinowską.

Oczywiście będą kolejne ciekawe zdjęcia chodakowskiej „Bzury”, udostępnione przez Henryka Zalejskiego, Włodzimierza Janiszewskiego, Romana Kasztelana oraz Jana Ulmera.

Szalenie interesujące są także fotografie z albumu rodzinnego przedwojennego inżyniera Edmunda Sokolskiego i jego małżonki Aleksandry, udostępnione przez Annę i Wojciecha Kowalczyk oraz Jagodę Reszka (z domu Kowalczyk). Fotografie te są prezentowane w ramach cyklu elity chodakowskiej fabryki jedwabiu.



Chciałbym bardzo podziękować pani Wandzie Ciesielskiej, dzięki której mogłem poznać kolejne osoby udostępniające rodzinne fotografie na tegoroczną wystawę.

Wszystkie osoby, które fotografie udostępniły, są wymienione przeze mnie na okolicznościowych zaproszeniach oraz na tytułowej planszy wystawowej.

Serdecznie zapraszam wszystkich do Miejskiego Ośrodka Kultury w Sochaczewie, ulica Chopina 101 na uroczyste otwarcie wystawy w niedzielę 2 września 2012 roku o godz. 16.00 - kończy swą opowieść Waldemar Bronicz.

Tygodnik „Ziemia Sochaczewska” również dołącza się do tego zaproszenia. Z pewnością będziecie mieli państwo dużo radości z oglądania siebie i swoich bliskich na fotografiach i z odbicia tej zapadającej w pamięć, nieczęstej podróży sentymentalnej.

Małgorzata Pałuba



Otwarcie kortu tenisowego w Chodakowie w dniu 14 lipca 1929 roku. W środku stoją Aniela Krzyżanowska i Józef Krzyżanowski - prezes Fabryki Przędzy i Tkanin Sztucznych „Chodaków” S.A.



Od lewej: Bolesław i Halina Wesołowsky, ksiądz z parafii Trojanów oraz Irena i Eugeniusz Idzikowscy



Na Przystani Ligi Morskiej i Kolonialnej nad Bzurą w Chodakowie. Połowa lat trzydziestych



Prezydent Ignacy Mościcki w Chodakowie, czerwiec 1930 rok

DROBNE

Auto-Skup
stan i wiek nieistotny
skupujemy także

- alternatory - rozruszniki
- żaluzje (gaźniki itp.)
- akumulatory

odbior zużytego RTV i AGD
dojazd do klienta
tel. 513-439-439

USŁUGI

- Vertal- żaluzje - verticale
-rolety materiałowe
-rolety antywłamaniowe,
moskitiery.
Producent, montaż, VAT,
tel. 602-736-692,
512-342-751. ZS-1
- Autozłom, kasacje
pojazdów, odbiór pojazdów,
tel. 46 861-94-66. ZS-2
- „VIDEOCOLOR”
WIDEOFILMOWANIE,
HD, FOTOGRAFIOWANIE,
WESELA, PLENERY,
TEL. 501-350-075. ZS-3 B,D
- **Przeprowadzki - transport
kompleksowo,
tel. 510-121-089.** ZS-9 B,F
- Usługi hydrauliczne,
nowoczesne
instalacje sanitarne
w miedzi i plastiku,
tel. 46 863-40-87,
601-154-847. ZS-10
- **Pranie dywanów
i tapicerek,
tel. 608-582-751,
46 863-57-55.** ZS-13 B,F
- **ROLETY, ŻALUZJE,
VERTICALE, MOSKITIE-
RY, MARKIZY, REFLEK-
SOLE. DARMAR** Socha-
czew, ul. Kochanowskiego
60 („Merkury”). Największy
wybór! Najniższe ceny!
www.darmar-sochaczew.pl
**tel. 46 862-86-07,
602-459-904.** ZS-18
- Usługi hydrauliczne,
tel. 662-480-962. ZS-19
- **Glazura, terakota,
gładzie, malowanie,
zabudowy K.G., panele,
parkiety, docieplanie,
kominki,
tel. 604-166-988** ZS-22 B

Wylewki betonowe agregatem

tel. 509-038-623.

- Malowanie,
gipsowanie, KG,
tel. 602-383-118. ZS-23

● **NAJLEPSZE W MIEŚCIE
PRANIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN, TAPICE-
REK MEBLOWYCH I
SAMOCHODOWYCH.
PRZY TRZECH DYWA-
NACH KOLEJNY DO 6 M2
GRATIS.
TEL. 602-380-336.** ZS-35 Cz,D,B

- Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 666-088-518. ZS-96

- Wywóz nieczystości
płynnych,
tel. 606-374-093. ZS-111

- OGRODY - projekt,
wykonanie, systemy
nawadniające, odwodnienia
- www.architekturaogrodu.pl,
tel. 698-668-468. ZS-113

- KOSTKA brukowa -
projektowanie - sprzedaż
- wykonanie,
tel. 698-668-468. ZS-114

- Dachy kryjemy, przedłuża-
my, ocieplenia budynków,
malowanie, utylizacja
eternitu,
tel. 604-182-211. ZS-268

- TYNKI GIPSOWE I CE-
MENTOWE, KWARCOWE,
POSADZKI, SOLIDNIE,
TEL. 502-370-226. ZS-469 D

- Tynki maszynowe,
profesjonalnie,
tel. 608-444-405. ZS-613

- Docieplanie budynków,
tel. 694-124-842. ZS-645

- Glazurnik - hydraulik,
tel. 692-391-125. ZS-710

- Dachy - krycie papą,
tel. 783-680-749. ZS-713

- Dachy kryjemy papą,
tel. 605-606-914. ZS-821

- Wylewki betonowe
agregatem,
tel. 511-440-509. ZS-830 B

- Zakład Instalacji
Sanitarnych wykonuje
przyłącza kanalizacyjne,
domów jednorodzinnych do
głównych kolektorów sieci
kanalizacyjnej,
tel. 601-154-847, 46 863-40-87. ZS-874

- Cyklinowanie, układanie
parkietu,
tel. 501-249-461. ZS-896

- Remonty, glazura, terakota,
gładzie, malowanie, itp.
tel. 721-108-965. ZS-899

- Całkowite remonty
mieszkań,
tel. 606-927-661. ZS-930

- Ocieplenia budynków,
krycie papą
termoizolacyjną,
tel. 502-506-930 ZS-948

- Naziemna telewizja
cyfrowa, serwis RTV,
tel. 600-803-333 ZS-950

- Układanie kostki,
tel. 604-877-630 ZS-951

- Usługi koparko - ładowarką,
ławetą. HDS, dźwiękiem,
tel. 604-489-422 ZS-962

- Wynajmę salę bankietową
do 60-osób na każdą
uroczystość, Dzięglewo,
tel. 696-063-027 ZS-963

- Tynki maszynowe,
Warszawa i okolice,
tel. 600-308-803, 506-742-473 ZS-985

- Remonty mieszkań, gipsy,
glazura, malowanie, panele,
wymiana okien, drzwi,
tel. 606-702-027 ZS-986

- **fotografia rafał gronecki**
www.reportazfoto.pl
tel. kom. 78 78 74 151 ZS-992 R,B

- Usługi budowlane, budynki
od podstaw,
tel. 787- 471-776. ZS-998

- Serwis i instalacja
systemów alarmowych
domofonów i wideo
domofonów oraz telewizji
dozorowej,
tel. 791-965-085
fluromex@wp.pl ZS-1018

- Przydomowe oczyszczalnie
ścieków montaż - sprzedaż
od 1980 zł,
tel. 727-590-207. ZS-1030

- Murujemy - klinkier,
kamień, ogrodzenia, altany,
kominy, inne,
tel. 727-590-207. ZS-1031

- Ocieplanie budynków,
elewacja, krycie papą
termoizolacyjną,
tel. 502-506-930. ZS-1033

- Cyklinowanie, lakierowanie,
olejowanie, montaż
parkietów i schodów, VAT,
tel. 502-321-194,
46 838-31-57. ZS-1034

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam M-3, osiedle
Ogrody,
tel. 602-696-831. ZS-811

- Sprzedam lub wynajmę
dom 140 m² Sochaczew,
ul. Traugutta,
tel. 509-769-003,
790-014-350. ZS-818

- Sprzedam działkę 1057 m² wraz
z magazynem o pow. 600 m²
ul. Spartańska 12/14
(dawny PZGS),
tel. 509-900-041. ZS-917

- Sprzedam działkę
budowlaną o pow. 1270 m²,
tel. 783-066-759. ZS-924

- Sprzedam 75 m² na
poddaszu os. Victoria,
Sochaczew,
tel. 503-507-622. ZS-932

- Wynajmę 75 m² na
poddaszu os. Victoria,
Sochaczew,
tel. 503-507-622. ZS-933

- Do wynajęcia mieszkanie,
tel. 795-115-788 ZS-946

- Sprzedam działki budowlane
po 1100 m² w Żukowie,
tel. 604-564-269 ZS-947

- Sprzedam dom w stanie
surowym otwartym na
działce 800 m²
w Sochaczewie,
tel. 503-494-947 ZS-949

- Sprzedam gospodarstwo
rolne 5,6 ha
w Starym Białym,
tel. 604-713-510 ZS-952

- Sprzedam mieszkanie w
centrum Sochaczewa
2 pokoje III piętro,
tel. 667-569-730 ZS-955

- Wynajmę w centrum lokale
biurowe oraz budynek
z przeznaczeniem na
działalność, usługi, garaż,
tel. 602-237-042 ZS-957

- Sprzedam dom i działkę o
pow. 1000 m² w Żukowie,
tel. 697-419-048 po 18.00 ZS-964

- Sprzedam atrakcyjną
działkę w Młodzieszynie,
pod lasem, przy drodze,
ogrodzona, z budynkiem do
zaadaptowania (doskonały
na gabinet lekarski)
z garażem,
tel. 608-042-698 ZS-965

- Sprzedam dom,
tel. 46 863-08-43 ZS-970

- Sprzedam działkę w
Kuznocinie Dolnym,
tel. 512-510-954 ZS-972

- Do wynajęcia lokal na
działalność o pow. 100 m²
przy ul. Chopina 52,
duży parking,
tel. 602-882-862 ZS-973

- Sprzedam mieszkanie
36 m², 2 pokoje, parter,
Sochaczew,
tel. 602-654-123 ZS-977

- Sprzedam działki
rolno - budowlane po
3000 m², 6 km od centrum
Sochaczewa, prąd i woda,
tel. 606-239-939 ZS-983

- Działki budowlane, media,
Nowe Mostki,
tel. 606-974-507 ZS-984

- Sprzedam tanio zaciszne
działki budowlane
w Sochaczewie,
tel. 506-074-751 ZS-987

- Sprzedam bardzo ładne
mieszkanie o pow. 53,3 m²,
trzy pokoje, III piętro, przy
ul. 1 Maja. Mieszkanie po
remontach, w kuchni nowa
zabudowa,
tel. 602-531-589. ZS-997

- Sprzedam dom z zabudo-
waniami 160 m² na działce
6.000 m² w Sochaczewie,
Tel. 504-370-535. ZS-1003

- Sprzedam mieszkanie
o powierzchni 47 m²,
w Sochaczewie,
przy ul. Żeromskiego 15,
IV piętro,
tel. 503-743-974. ZS-1004

- Sprzedam dom
120 m², wykończony, stan
developerski, wszystkie
media, działka ogrodzona
1000 m², 4 km od centrum
Sochaczewa, tanio,
tel. 606-379-346. ZS-1012

- Sprzedam dom
140 m², wykończony, stan
developerski, wszystkie
media, działka ogrodzona
1000m², 4 km od centrum
Sochaczewa, tanio.
tel. 606-379-346. ZS-1013

- Sprzedam dom
170 m², wykończony, stan
developerski, wszystkie
media, działka ogrodzona
1500 m², 4 km od centrum
Sochaczewa, tanio.
tel. 606-379-346. ZS-1014

- Do wynajęcia M-4
w Sochaczewie,
tel. 695-409-179,
536-528-506. ZS-1015

- Zamienię mieszkanie M-3,
51 m², parter,
przy Zawadzkiego
na kawalerkę do 30 m²
parter lub I p.,
w tej samej okolicy,
tel. 516-079-225. ZS-1019

- Do wynajęcia
mały dom
pod Sochaczewem
w miejscowości
Kozuski-Kolonia,
tel. 508-377-780. ZS-1020

- Sprzedam mieszkanie
63 m², parter,
w Chodakowie,
tel. 600-966-759. ZS-1022

- Sprzedam M-4, 70 m²,
I piętro, os. Victoria,
tel. 797-930-354
po 17.00. ZS-1024

- Mam do wynajęcia
3-pokojowe mieszkanie
w centrum Sochaczewa
(ul. Żeromskiego)
w cichej
i spokojnej okolicy,
tel. 783-474-906. ZS-1029

MATERIAŁY DO PRODUKCJI ROLNICZEJ, OGRODNICZEJ, SĄDOWNICZEJ

TAROL

ZAPISY NA MATERIAŁ SIEWNY

- środki ochrony roślin
- nawozy, nasiona
- sprzęt i narzędzia
- inne materiały

96-513 Nowa Sucha
Kozłów Biskupi
ul. Działkowa 2
pon. - sob. - 8-16

SKLEP OGRODNICZY

tel. 510 477 964

MC BIURO RACHUNKOWE

MAL COMP OFERUJE

profesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne

Dla nowych klientów upust

tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy poczcie)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob. - 11.00-18.00

**Prywatne Liceum Ogólnokształcące
dla Młodzieży**

**Prowadzi rekrutację na kierunki
Policyjno - wojskowe, Medyczne, Ogólne**

Szkoła mieści się w budynku
Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu
ul. Stadionowa 4, Sochaczew.

Sekretariat czynny od poniedziałku do piątku 8.00-16.00

Szczegółowe informacje pod nr tel.: 604 973 368, 603 676 987, 728 493 789

Gdyby nie pomoc miasta, nie byłoby awansu Bzury do IV ligi

O przygotowaniach do zbliżającego się sezonu, o tym jak klub działał bez żadnej pomocy, a także o pracy z gwiazdą reprezentacji Polski i Borusii Dortmund Robertem Lewandowskim – z prezesem Bzury Chodaków Józefem Szajewskim rozmawia Tomasz Ertman.

Proszę przypomnieć naszym czytelnikom swoją karierę sportową?

Jestem wychowankiem Bzury, w której zacząłem grać w wieku 12 lat, czyli 44 lata temu. Moim pierwszym trenerem był inżynier Breś. Jako młodzieżowiec grałem w III-ligowej drużynie Żyrardowianki. Kolejnymi klubami były II-ligowa Wisła Płock oraz Pelikan Łowicz, z którym awansowałem do III ligi. Jednak większość mojego grania było związane z Bzurą. Ostatni swój mecz ligowy rozegrałem w ubiegłym roku w Ciółkowie. Jednak cały czas mam kontakt z boiskiem, gdyż obecnie gram w drużynie oldbojów KS Teresin, która występuje w I Mazowieckiej Lidze Oldbojów.

Jednak nie tylko grałeś w piłkę.

Był taki epizod, który trwał około półtora roku. Trenowałem wtedy kolarstwo w sochaczewskim Orkanie. Odnosiłem nawet niewielkie sukcesy. Największym z nich było wywalczenie tytułu mistrza Mazowsza juniorów w kolarstwie przełajowym. W wyścigu, który odbył się w Płocku, pokonałem między innymi Grzegorza Jaroszewskiego. Startowałem także w mistrzostwach Polski juniorów w kolarstwie szosowym, które odbyły się w Jarcinie. Byłem dwudziesty pierwszy, a tytuł mistrzowski zdobył wtedy obecny organizator Tour de Pologne – Czesław Lang. Moja przygoda z kolarstwem trwała krótko. Bardzo ciągnęło mnie na boisko piłkarskie.

Jesteś także trenerem

Przygodę z trenowaniem rozpocząłem w 1992 roku. Szkoliłem przede wszystkim piłkarzy Bzury. Pracowałem także w kilku okolicznych klubach grających w niższych klasach rozgrywkowych. Jednym z moich wychowanków jest obecny piłkarz Borussii Dortmund oraz reprezentant Polski Robert Lewandowski, który rozpoczynał przygodę z futbolem w Partyzancie Leszno. Znam rodziców Roberta. Obecnie prowadzę drużynę Bzury Chodaków z rocznika 2001.

Jesteś także działaczem sportowym.

Nieprzerwanie od ponad



dwudziestu lat działam w chodakowskiej Bzurze, w której obecnie jestem prezesem.

Przez ten czas wiele się w klubie zmieniało. Przede wszystkim jego sytuacja finansowa i organizacyjna.

Po upadku Chemitexu była tragedia. Władze Sochaczewa nie pomagały Bzurze, a raczej robiły wszystko, żeby klub upadł. Kwoty, które otrzymywałem na rok (ok. 2000 PLN – przyp. red.) wystarczały z trudnością na miesiąc. Nie było także dofinansowania na opiekę nad stadionem i konserwację boiska. Jakoś udawało się wiązać koniec z końcem. Wiele prac zwłaszcza na boisku wykonywałem osobiście. Prosiłem kogo mogłem o pomoc. Teraz czasami sam się dziwię jak to się stało, że Bzura przetrwała ten czas.

Teraz sytuacja się zmieniła?

Zdecydowanie. Obecne władze miasta przeznaczyły dużo większe środki na działalność Bzury. Zaufały ludziom i efekt był niemal natychmiastowy. Piłkarze z drużyny seniorów awansowali do IV ligi. Burmistrz Piotr Osiecki zmienił zasady finansowania sportu. Skorzystała na nim nie tylko Bzura ale także inne kluby i stowarzyszenia sportowe. Jak widać pieniądze nie zostały zmarnowane. Jest awans, w którym władze Sochaczewa mają także swój udział.

Tydzień temu spotkaliście się nawet z burmistrzem Osieckim...

Rzeczywiście. Po sparingowym meczu z Żyrardowianką Piotr Osiecki spotkał się z piłkarzami przy grillu. Wręczył im nie tylko listy gratulacyjne, ale także nagrody finansowe (12000 PLN – przyp. red.). Piłkarze byli bardzo zadowoleni z postawy burmistrza. Bardzo dziękuję za tę nagrodę dla zawodników oraz dotrzymanie danego słowa. Ten gest bardzo się dla mnie li-

„Burmistrz Piotr Osiecki zmienił zasady finansowania sportu. Skorzystała na nim nie tylko Bzura, ale także inne kluby i stowarzyszenia sportowe. Jak widać, pieniądze nie zostały zmarnowane.”

czy. Dodatkowo burmistrz zobowiązał się po naszym awansie, że pokryje koszty naszej gry w IV lidze (oprócz przyznanych środków konkursowych – przyp. red.). Będą one przeznaczone na organizację meczów w Chodakowie. Nie są to olbrzymie pieniądze (ok. 10000 PLN – przyp. red.), ale dla nas są znaczne. Rozumiem, że w obecnej sytuacji miasta i jego możliwości finansowej jest to kwota duża. Przecież Sochaczew ma także inne potrzeby i nie tylko samym sportem żyje. Pomoc dla Bzury to zasługa burmistrza miasta Piotra Osieckiego, któremu jeszcze raz serdecznie dziękuję.

A jak układa się współpraca z innymi lokalnymi samorządami?

Niestety, nic dobrego nie mogę powiedzieć. Ze starostwem powiatowym współpraca jest wręcz fatalna. Wiedząc o tym, że po awansie potrzebne są pieniądze, przyznano nam „konkursowe” 1000 złotych. Uznałem to za jałmużnę, której do dnia dzisiejszego jeszcze nie odebrałem. Rozumiem, że nie chce się pomagać... ale żeby jeszcze przeszkadzać!

Jak to przeszkadzać?

Klub obciążono kosztami utrzymania budynku. Musimy za niego płacić około tysiąca złotych miesięcznie! A umowa pomiędzy Bzurą a starostwem była inna. Klub przekazał starostwu teren, na którym stał budynek klubowy, który spłonął w 2002 roku. W zamian nieżyjący już starosta Marcin Kubiak obiecał, że Bzura będzie mogła z obecnej siedziby korzystać bezpłatnie. Obietnica była podtrzymana przez poprzednie władze powiatu (wicestarostą był wtedy obecny burmistrz Piotr Osiecki – przyp. red.). Obecnie sytuacja się zmieniła. Słowo nie zostało dotrzymane i zostali-

śmy obciążeni dodatkowymi kosztami.

Utrzymanie stadionu Bzury przejął rok temu Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. To była dobra decyzja władz miasta?

Tak. Z dyrektorem MOSiR Mieczysławem Głuchowskim współpraca układa się dobrze. Wiadomo, że czasem pojawia się różnica zdań, ale zawsze udaje się znaleźć rozwiązanie problemu. Dodatkową pomocą udzielaną przez MOSiR oraz urząd miasta jest zwolnienie Bzury z opłat za korzystanie z obiektów sportowych, a są to wcale niemałe kwoty. Dobrze by było, gdyby współpraca dotycząca utrzymania murawy boiska była jeszcze lepsza. Popelniane są czasami błędy, ja też nie od razu wszystko wiedziałem. Zawsze jestem chętny do pomocy moim koleżankom nadzorującym opiekę nad płytami boisk. I tego w Chodakowie, i tego przy ulicy Warszawskiej.

Czy klub wspomagają sponsorzy?

Na dzień dzisiejszy Bzurę wspomagają drobni, indywidualni darczyńcy. Niestety brakuje sponsora strategicznego, a taki by się przydał zwłaszcza teraz, kiedy awansowaliśmy do IV ligi.

Jakie cele są stawiane w tym sezonie przed drużynami seniorów?

Pierwszy zespół ma się utrzymać w IV lidze. Będzie to zadanie bardzo trudne. Drużyna oparta jest na wychowankach Bzury oraz piłkarzach z Sochaczewa. Nie stać nas na spektakularne wzmocnienia. Jeżeli piłkarze zaangażują się w systematyczną pracę na treningach, to cel zostanie osiągnięty. W rezerwach będzie grała młodzież czyli chłopcy w wieku 17-19 lat. Szkoda żeby oni odeszli i z klubu i od sportu. Będą się ogrywać, będą mieli zajęcie oraz będą podnosić swoje piłkarskie umiejętności. Być może jeszcze w tym sezonie kilku z nich okaże się pomocnych dla pierwszego zespołu. Trenerem rezerw jest Andrzej Grzybowski.

Jaki jest naprawdę Józef Szajewski?

Jaki jestem? Jak każdy mam zalety i wady. Własnych wad nikt nie chce zauważać, chociaż każdy je ma. Chyba lepiej będzie, jak ocenią je inni. Wokół mnie jest wielu takich, którzy lubią oceniać. Na pewno jestem uparty. Z pewnością może być to wada... ale i chyba zaleta. Staram się uparcie dążyć do celu. Kiedy wyrzucą mnie jednymi drzwiami, wchodzę drugimi. Zawsze walczyłem, chociaż przykro o tym mówić, bardziej o klub niż o własną rodzinę. Przykro mi, że tak się stało, jednak czasu się nie cofnie. Poświęcam bardzo dużo czasu dla sportu. Niestety, nie wszyscy to zauważają. Jest to przykre. Przez ostatnich 20 lat w prowadzeniu klubu pomagali mi nieliczni. W tym momencie muszę wspomnieć o: Grzegorz Matusiaku, Arturze Maciejewskim, Marku Zielińskim, Wiesławie i Marianie Przekwas, Mieczysławie Grzegorzewskim, Krystynie Grzegorzewskiej, nieżyjącym już dyrektorem Chemitexu Andrzej Wiatrowskim oraz o właścicielach firmy Zebra – Hubercie i Pawle Cytowskim, u których obecnie pracuję. Każda z tych osób przyczyniła się do tego, że Bzura jeszcze istnieje jako klub sportowy i, co najważniejsze, nie ma zadłużenia. Wracając do mnie, to lubię być wesoły i trochę się powyglupiać. Poza tym cenię sobie wodę i las, tam w ciszy i spokoju lubię się relaksować i odpoczywać. I jeszcze jedno. Oczywiście bardzo Kocham... piłkę nożną!

400 lat parafii Przemienienia Pańskiego w Kurdwanowie

Ustalić historię wiejskiej parafii jest niezwykle trudno, ponieważ na skutek pożarów, wojen, zaborów uległy zniszczeniu w większości wszelkie źródła, a miejscowe akta parafialne i inne nieliczne źródła nie są w stanie wiele powiedzieć o wydarzeniach sprzed II wojny światowej – pisze **Bogusław Kwiatkowski**

Słowo Kurdwanów pochodzi prawdopodobnie od nazwy Kurdwan, do którego w późniejszym czasie miano dodać sufiks -ow lub ów. Hipoteza ta, przyjęta na ogół przez historyków, wyraźnie wskazuje, iż nazwa wsi ma charakter dzierżawczy i wywodzi się od określenia „kurdwan”, czyli „skóra kozłowa”. Data powstania tej miejscowości ginie w mrokach dziejów. Pierwszą postacią pochodzącą z Kurdwanowa, wspomnianą w źródłach jest niejaki Rosław z Kurdwanowa, który występuje na dokumencie rozgraniczenia wsi z 4 lipca 1370 roku. Tym samym jest to pierwszy wiarygodny dokument historyczny potwierdzający istnienie wsi.

Powstanie parafii

Mogło być tak, że zasłużony dla książąt mazowieckich szlachcic otrzymał dobra Kurdwanów i przybrał nazwisko Kurdwanowski. Kiedy to się stało tego nie wiemy. Z początku XV wieku znamy kilka postaci, mających jakiś związek z Kurdwanowem. Jedną z nich był Piotr z Kurdwanowa, który w źródłach występuje również jako Piotr ze Stopnicy. Jego trzech synowie - Florian, Szymon, Andrzej - zostali kapłanami. Syn Florian pełnił funkcję kanonika krakowskiego, drugi syn Szymon kanonika krakowskiego (1405) i kustosa poznańskiego, wreszcie Andrzej, student Akademii Krakowskiej w latach 1414-1415, został kanonikiem krakowskim (1417), kanonikiem poznańskim (1417) i kanonikiem plockim (1420).

Jak dotąd nie został odnaleziony dokument erygowania parafii Kurdwanów. O jej początkach możemy pewnie jedynie powiedzieć, że powstała ona w roku 1612. Wiadomo jeszcze, że akt erygowania, w imieniu ordynariusza poznańskiego biskupa Andrzeja Opalińskiego, spisał 25 czerwca 1612 roku, wydelegowany przez archidiekan Kasprowa Hapę, dziekan kolegiaty Św. Jana w Warszawie ks. Jan Raciborski. Nową parafię wydzielono z parafii Kozłów Biskupi za zgodą ówczesnego proboszcza ks. Jana Szczawińskiego. W trzy lata później kościół konsekrowano.

Przywilejem biskupa poznańskiego Andrzeja Opalińskiego, 4 czerwca 1619 roku nadane zostały kościołowi dziesięciny snopowe ze wsi Szymanów na utrzymanie proboszcza, wikariuszy i służby kościelnej. Król Zygmunt III Waza 18 stycznia 1622 roku zatwierdził nadane przez starostę sochaczewskiego pół łanu ziemi we wsi Czerwona Niwa dla potrzeb kościoła w Kurdwanowie.

Z Miedniewic do Kurdwanowa

Obecny drewniany kościół w Kurdwanowie pod wezwaniem Św. Michała Archaniola według tradycji ludowej w starej części został zbudowany w Miedniewicach w 1676 roku, jako kaplica, której fundatorem był ówczesny właściciel Miedniewic Mikołaj Wiktoryn Grudziński. Jego znumifikowane ciało można oglądać do dnia dzisiejszego w podziemiach miedniewickiego kościoła.

Obecny kurdwanowski kościół związany był zatem z wydarzeniami, które miały miejsce w tej ostatniej miejscowości. Tam funkcjonował pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny.

Został wzniesiony na miejscu stodoły gospodarza Jakuba Trojańczyka, który, przybywszy do Studzianny, kupił na odpuszczenie papierowy drzeworyt z wizerunkiem Jezusa, Maryi i Józefa, umieścił go na słupie wspierającym dach stodoły i często podczas pracy modlił się przed nim. Rychło zaczęły się dziać rzeczy niezwykle. Pewnego dnia wieśniak zauważył na klepsku ślady stóp dziecka i dwojga dorosłych ludzi. Z

„Obecny kościół w Kurdwanowie według tradycji ludowej w starej części został zbudowany w Miedniewicach w 1676 roku”

kolei sąsiedzi dostrzegli bijące nad stodołą Trojańczyka dziwne światło. Z dnia na dzień coraz więcej ludzi przybywało, aby podziwiać to niecodzienne zjawisko. Wielu odchodziło uzdrowionych oraz pocieszonych.

Wreszcie wiadomość o zjawisku dotarła do właściciela Miedniewic, starosty guzowskiego Mikołaja Wiktoryna Grudzińskiego, który postanowił zbudować na miejscu stodoły drewnianą kaplicę i jednocześnie w 1675 roku powiadomił o tych nadzwyczajnych wydarzeniach władze duchowne, prosząc je o przysłanie komisji, która by zweryfikowała prawdziwość cudów.

Po zapoznaniu się z pracami komisji biskup wydał w 1677 roku następujący werdykt:

„Zważywszy z przeprowadzonego badania nieomylną prawdę cudów przy obrazie miedniewickim dokonanych - obraz ten Jezusa, Maryi i Józefa św. za cudowny uznajemy, a probujemy i ogłaszamy”.

Kościół pod nowym wezwaniem

W międzyczasie Grudziński rozebrał stodołę, a drewno z niej spalono zostawiając tylko dębową sochę, na której przymocowano wizerunek. Następnie Grudziński wybudował na miejscu stodoły drewnianą kaplicę, której ołtarz był oparty o ten sam słup, na którym wisiała, zakupiona

nej ludności parafia podupadła. Na początku XX wieku do Kurdwanowa przyjechał proboszcz bolimowski ks. Wincenty Biderman. Obejrzał świątynię i zapytał pracujących w pobliżu chłopów o właściciela dóbr, na terenie których znajduje się tak opuszczony kościół. Kiedy dowiedział się, że jest to własność hrabiego Sobańskiego, wybrał się ks. Biderman do pałacu w Guzowie i przedstawił hrabiemu propozycję zabezpieczenia kościoła przed ostateczną ruiną. Na zachętę złożył nawet pierwszą ofiarę - 10 rubli.

Hrabia Sobański przybył do Kurdwanowa wraz z administratorem Łuszczewskim w 1909 roku i postanowił zbudować kościół murowany. Po długich naradach ze swoimi współpracownikami hrabia wycofał się z pierwotnego zamiaru zbudowania nowej świątyni, zdecydował, że przeprowadzi jedynie jej gruntowny remont.

Walka komuny z Kościołem

Z całą siłą dziejów parafii będzie mógł zapoznać się Szanowny Czytelnik w popularnej książce autorstwa niżej podpisanego, wydanej staraniem proboszcza kurdwanowskiego ks. Jacka Warzechy. Warto jeszcze dodać o trudnych czasach komunistycznych, kiedy parafia musiała walczyć o swój byt. Nominację na parafię w charakterze proboszcza otrzymał 8 grudnia 1970 roku ks. Lech Witkowski. Jednym z warunków, które postawił Wydział ds. Wyznań, było zatwierdzenie przez proboszcza prze-

Pod koniec XVIII wieku ze względu na zubożenie okolicz-

niesienia kaplicy z pałacu w Gradowie w inne miejsce. Proboszcz nie zgodził się na to.

Początek pobytu w Kurdwanowie opisał obszernie. W połowie 1971 roku „na dwa tygodnie przed 1 maja opiekun domu, w którym mieści się kaplica zaproponował mi zawieszenie czynności liturgicznych na czas nieograniczony trwania remontu gmachu”. W połowie maja 1971 roku zatarasowano wejście do kaplicy, do której wchodzi się przez duży hol. „Ludzie nie wytrzymali i delegacja kilku mężczyzn poszła na rozmowę do p. kierownika mieszkającego w tym samym budynku, co mieści się kaplica”. Ten jednak unikał spotkania. Proboszcz również próbował interweniować u władz. Obecnie w Gradowie - jakimś urzędnikowi z województwa - przedstawił powód niezadowolonych ludzi i poprosił, żeby uporządkowano teren przed kaplicą, „bo w przeciwnym razie, jakby się coś stało, nie chcę brać odpowiedzialności na siebie” (...).

Spośród wielu proboszczów kurdwanowskich należy wymienić choćby przedostatniego gospodarza parafii ks. Macieja Mroczkowskiego (2003-2011), którego jednym z najważniejszych przedsięwzięć stała się troska o przeprowadzenie generalnego remontu świątyni. W tym celu rozpoczął podejmowanie licznych inicjatyw, by zebrać fundusze na remont. Organizował festyny rodzinne oraz dożynki. Dzięki jego staraniom 10 października 2004 roku odbył się w Kurdwanowie I Cross Country.



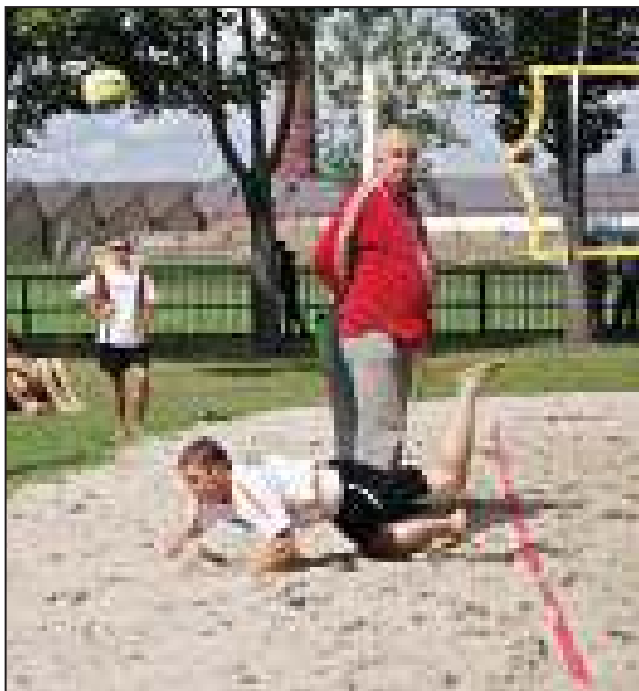
Kościół w Kurdwanowie kiedyś...



...kościół w Kurdwanowie obecnie

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Plażowa lemoniada



Kamil Przydatek walczył o piłkę także poza boiskiem

Niedziela na „chodakowskim piasku” była miejscem pikniku siatkarskiego Plażowa Lemoniada. Imprezę zorganizował MOSiR oraz Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Miasta Sochaczew. Nad całością czuwały - Izabela Pruszyńska (MOSiR) oraz Anna Ciurzyńska i Agata Flakowska (SPiRMS). Oprawą muzyczną zawodów zajął się Bartosz Bogdan. W turnieju mixtów wystartowały cztery zespoły. Najlepszą parą okazali się Natasza Koźbiał, Piotr Liberadzki (Warzywa). W kategorii Open wystartowały 22 zespoły. Najlepszy okazał się Boryszew, który w finale pokonał Owocowe Warzywa. Para Damian Smus i Jacek Raczkowski zdominowali rywali. Wygrali wszystkie swoje mecze zdobywając 90 punktów i tracąc jedynie 31 (średnio 5,17 na spotka-

Wyniki turnieju

Mixty

Pozdro i Poćwicz - Błękitni	21:18
Warzywa - Pokemoniarze	21:19
Pokemoniarze - Błękitni	21:11
Warzywa - Pozdro i Poćwicz	21:17
Warzywa - Błękitni	21:1
Pokemoniarze - Pozdro i Poćwicz	21:12

Kolejność mixtów

1. Warzywa (Natasza Koźbiał, Piotr Liberadzki)
2. Pokemoniarze (Aleksandra Pietryka, Damian Smus)
3. Pozdro i Poćwicz (Arleta Tempczyk, Łukasz Dmuchowski)
4. Błękitni (Katarzyna Deferas, Rafał Pokora)

Kategoria Open

I runda - eliminacje

Owocowe Warzywa - Pejsy	15:7
Koksy - Stokrotki	15:12
Volley Sochaczew - Rosja	15:12

MMA

Hades Fighting

Zawodowe frycove

W oławskim klubie Epoka (11.08) odbyła się zawodowa gala MMA - Hades Fighting. W imprezie wystartowało dwóch sochaczewian - Piotr „Stallone” Wiśniewski (70 kg) oraz Piotr Kaczyński (open). Pierwszy z Dragonów w inauguracyjnej walce przegrał jednogłośnie z Bartoszem Boduszkiem (MMA Lubliniec). Rywal przez całą walkę miał inicjatywę, którą dokumentował efektywnymi obaleniami oraz uderzeniami z góry. Drugi ze Smoków w siódmej walce wieczoru trafił na Bartosza



Fragment meczu Volley Team - Rosja

Piachem w Ocy - Wesoły Team	15:7
Roztropna - Orlik Team	15:10
KS Bielice - Pakuj Mandzur	15:9
KS II Bielice - Wszystko Jedno	15:10
Prohibicja Team - Kamion	15:13
Boryszew - Aktywni	15:2
Błękitni - Ogórasy	15:7
FC Po Nalewce - Łatwopalni	15:12

II runda - system brazylijski

Boryszew - Prohibicja Team	15:5
KS Bielice - FC Po Nalewce	15:9
KS II Bielice - Błękitni	15:6
Boryszew - Owocowe Warzywa	15:7
Roztropna - Piachem w Ocy	15:6
Volley Team - KS Bielice	15:7
KS II Bielice - Koksy	15:9
Owocowe Warzywa - Błękitni	15:9
Piachem w Ocy - FC po Nalewce	15:6
Koksy - Prohibicja Team	15:13
Boryszew - Roztropna	15:6
KS II Bielice - Volley Team	15:6
KS Bielice - Koksy	15:12
Owocowe Warzywa - Piachem w Ocy	15:4
KS Bielice - Volley Team	15:5
Owocowe Warzywa - Roztropna	15:7

Półfinały

Boryszew - KS Bielice	15:3
Owocowe Warzywa - KS II Bielice	15:13

mecz o III miejsce

KS II Bielice - KS Bielice	17:15
----------------------------	-------

Final

Boryszew - Owocowe Warzywa	15:8
----------------------------	------

Składy startujących drużyn

Boryszew (Damian Smus, Jacek Raczkowski)
Owocowe Warzywa (Jacek Maciągowski, Piotr Liberadzki)
KS II Bielice (Łukasz Smękowski, Krzysztof Rag)
KS Bielice (Paweł Przybylski, Kamil Doradzinski)
Koksy (Sebastian Strzelczyk, Mateusz Jazdzik)
Volley Sochaczew (Łukasz Przydatek, Jakub Stasiak)
Piachem w ocy (Piotr Żyżyński, Ireneusz Łukas)
Roztropna (Przemysław Kostecki, Damian Jagoda)
Prohibicja Team (Mateusz Tomecki, Kamil Rychlik)
Błękitni (Rafał Pokora, Marcin Kaniewski)
FC Po Nalewce (Marek Pływaczewski, Patryk Piotrowski)
Stokrotki (Mateusz Winnicki, Rafał Stobiecki)
Rosja (Damian Niemociński, Jakub Wójcik)
Pejsy (Tomasz Makulec, Michał Sabariski)
Wesoły Team (Mateusz Adamczyk, Mateusz Wesołowski)
Orlik Team (Adrian Kowalski, Jakub Czarniecki)
Pakuj Mandzur (Daniel Basirski, Łukasz Jarczyński)
Wszystko jedno (Mariusz Smus, Kamil Przydatek)
Kamion (Mateusz Błaszczak, Daniel Szymański)
Aktywni (Krzysztof Zakrzewski, Adrian Kowalski)
Ogórasy (Mateusz Parzysek, Mateusz Zakiewicz)
Łatwopalni (Michał Woźniak, Przemysław Kucharski)

PIŁKA NOŻNA

Ostre strzelanie

Swoje ostatnie sparingi przed rozpoczęciem rozgrywek rozegrało kilka naszych drużyn. W meczach padło sporo goli i z formy zespołów można być chyba zadowolonym. Jednak prawdziwe granie rozpocznie się dopiero w zmaganiach ligowych. Już w środę (15.08, godz. 17.00) Bzura podejmuje na boisku w Chodakowie Wkrę Żuromin. Sochaczewski Orkan rozpoczyna zmagania w warszawskiej okręgówce w niedzielę (19.08, godz. 17.00). Na stadion przy ulicy Warszawskiej przyjedzie mocna ekipa GLKS Nadarzyn.

Bzura Chodaków - Rawka Bolimów 11:1 (8:0)
gole: R. Stencel (7), Skowron (2), Celeda, Dąbrowski

Ostatni sparing Bzury przypominał raczej niezbyt ciężki trening niż mecz przygotowujący do IV-ligowych rozgrywek. Beniaminek łódzkiej okręgówki okazał się bardzo słabą drużyną. W drugiej połowie piłkarze Grzegorza Szypszaka mieli za zadanie przeciwstawić pewne elementy gry, stąd po przerwie strzelone zostały tylko trzy gole. Pierwszy swój mecz ligowy biało-zieloni rozegrają już jutro (środa, 15.08, godz. 17.00) z Wkrą Żuromin.

Salos Żyrardów - Bzura II Chodaków 0:6 (0:3)

gole: Kubiak (2), Jędras, Mroczek, Pęsień, Wosiński

Orzeł Kampinos - Orkan Sochaczew 2:2 (1:2)

gole: Strzelczyk, P. Chmielek

skład: Siemiński - Jażdżyk, Pawlaczyk, Binienda, Wasilewski, P. Trafalski, Cie-

ślak, Strzelczyk, P. Chmielek, Wiśniewski, Rembiewicz oraz Stawicki, Ozimek, Tomczak, Fijołek, Szewczyk, Ignatowski

Mocno odmłodzona drużyna Orkana rozegrała kolejny sparing. Warto wspomnieć, że obecnym trenerem Orła jest Jerzy Podbrożny, który zastąpił na tym stanowisku byłego piłkarza Orkana Jakuba Adamiaka.

KS Raszyn - KS Teresin 3:7 (2:3)

gole: Bartosiewicz (4), Antczak (2), Buczyński

Piast Feliksów - Stegny Wyszogród 8:2 (1:1)

gole: Żakowski (3), Tabara (2), Oliwa, Michał Miller, Piórkowski

Promyk Nowa Sucha - Żyrardowianka Żyrardów 1:5 (1:2)

gol: Rogala

Promyk Nowa Sucha - Rawka Bolimów 4:3 (2:1)

gole: Rogala, Jurczak, Chałubek, Gajda

Promyk II Nowa Sucha - Pogoń Wiskitki 2:2 (2:0)

gole: Zienkiewicz (2)

Orion Ceglów - Unia Ilów 5:5 (4:2)

gole: Kaczmarek (2), Kozioł (2), P. Trafalski

Guzovia Guzów - Sokół Budki Piaseckie 6:4 (2:1)

gole: Fijołek, Danowski, Rosa (z rzutu karnego), Bajurski

Partyzant Leszno (99) - Bzura Chodaków (99) 0:6 (0:1)

gole: Wojciechowski (3), Kopka (2), Pisarek

Korona Góra Kalwaria (U-12) - Orkan Sochaczew (U-11) 2:2 karne: 4-8

gole: Biszczań, Bociek

WARCABY

Zwyciężyli bracia

W środę (8.08) odbył się w sochaczewskiej hali MOSiR turniej warcabowy. Najlepsi okazali się bracia Selerscy. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i bezpłatne wejścia na pływalnię Orka.

Kolejność turnieju:

1. Damian Selerksi 8
2. Mateusz Selerksi 7
3. Mateusz Kichński 5
4. Renata Kichńska 4
5. Przemysław Chlebowski 0



TENIS ZIEMNY

Drugi raz pod dachem

W niedzielę (12.08) odbył się drugi turniej tenisa ziemnego „pod dachem”. Tym razem na starcie stanęło dziewięć osób. W kategorii młodzików najlepszy był Jakub Bargieł, a w seniorach zwyciężył Tomasz Mińkowski. Następny turniej odbędzie się w najbliższą niedzielę (19.08). Początek gier o godzinie 10.00

Kolejność turnieju

1. Tomasz Mińkowski
2. Bogdan Wróbel
3. Michał Kisielewski
4. Dariusz Krzeszowski
5. Kinga Kisielewska
6. Mirosław Czubak
7. Dariusz Plichta
8. Łukasz Plichta

Więcej rywalek

W tym sezonie III Liga Mazowiecka ma liczyć sześć drużyn. Wreszcie dziewczęta z Teresina będą miały o wiele więcej gry.

Terminarz meczów w Teresinie:

KS Teresin - Pogoń Siedlce	(28.08)
KS Teresin - Orlik Janusz	(08.09)
KS Teresin - GOSIRKI Piaszno	(29.09)
KS Teresin - GKNF Grójec	(13.10)
KS Teresin - UKS Marysin Warszawa	(3.11)

Jednak nie do końca wiadomo, w której lidze zagrają teresinianki. Możliwe jest nawet, że nasze dziewczęta będą walczyć w II lidze. Decyzja ma zapadnąć w tym tygodniu. Jak poinformował mnie trener zespołu Mariusz Zaborowski, dziewczęta

normalnie trenują dwa razy w tygodniu. Drużynę wzmocniły Dominika Bartnicka (z Pogoni Siedlce) oraz Emilia Banaszek. Teresinianki zagrały już dwa sparingi. W pierwszym przegrały 1:7 z Pelikanem Łowicz, a w drugim uległy 1:3 KS Raszyn. Przed futbolistkami jest jeszcze występ w turnieju, który odbędzie się w Bolimowie (15.08, godz. 10.00, zagrają w nim między innymi Cerańka Opoczno oraz Pelikan Łowicz) oraz sparing ze Skrą Drobin (Teresin, 20.08, godz. 18.30). Warto się wybrać na mecze dziewcząt, które dostarczają wielu emocji.

RUGBY

Orkan powalczy o złoty medal



■ Już w najbliższą sobotę (18.08.) na boisko przy ulicy Warszawskiej wybiegną zawodnicy dwunastu najlepszych drużyn w Polsce.

Będą one walczyć o tytuł Mistrza Polski Seniorów w Rugby „7”. Sochaczewski Orkan zaliczany jest do grona faworytów. Medal z pewnością byłby najlepszym podsumowaniem

mijającego sezonu. Mecze będą się toczyć równolegle na dwóch boiskach. Zapowiada się sporo emocji. Na sochaczewską Maracanę ma przybyć ambasador Nowej Zelandii, kraju który jest wiodącą siłą w światowym rugby. Organizatorzy przygotowali sporo innych atrakcji i zapraszają na stadion MOSiR przy ulicy Warszawskiej całe rodziny. Przyjdź na Maracanę kibicować rugbistom Orkana. Sobota 18.08, godz. 11.00.

Wizytacja selekcjonera

W poprzedni poniedziałek trener reprezentacji Polski seniorów w rugby zawiątał do Sochaczewa. Tomasz Putra najpierw spotkał się z zawodnikami i trenerem, a następnie przeprowadził zajęcia na boisku Ogrodniaka. Po zakończeniu treningu seniorów, szkoleniowiec

biało-czerwonych zajął się podopiecznymi Jakuba Sekleckiego. Po raz kolejny Tomasz Putra odwiedzi Sochaczew podczas turnieju finałowego Mistrzostw Polski Seniorów w Rugby „7”. Zawody odbędą się na sochaczewskiej Maracanie w sobotę 18 sierpnia.



Tomasz Putra podczas treningu z rugbistami Orkana

JUDO

Półroczne UKS „7”

Pierwsze półroczne UKS Siódemka może uznać za udane. 10 wywalczonych medali (6 złotych, 1 srebrny, 4 brązowe) oraz starty w prestiżowych międzynarodowych turniejach wystawia naszym judoczkom i judokom jak najlepsze świadectwo. Najwięcej osiągnąć ma na swoim koncie Katarzyna Kasza, która dodatkowo została uznana za najlepszą zawodniczkę turnieju judo Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Sochaczewianie w okresie wakacyjnym uczestniczyli w zgrupowaniach kadry narodowej. Byli to bracia Dawid i Konrad Feliga oraz Katarzyna Kasza i Natalia Stobiecka.

Osiągnięcia UKS „Siódemka”
Katarzyna Kasza (52 kg)
Otwarty Puchar Polski Kadetek (3-4.03, Skierniewice) - I miejsce
Puchar Europy Kadetek (21-22.04, Teplice, Czechy) - V miejsce
Otwarty Puchar Polski Kadetek (28.04, Luboń) - I miejsce

Puchar Europy Kadetek (19-20.05, Bielsko-Biała) - VII miejsce

Mistrzostwa Europy Kadetek (22-24.06, Bar, Czarnogóra) - XVI miejsce
Mistrzostwa Polski Kadetek (OOM, 5-8.07, Bochonia) - I miejsce

Natalia Stobiecka (44 kg)
Otwarty Puchar Polski Juniorek (27.05, Łódź) - I miejsce

Mistrzostwa Polski Kadetek (OOM, 5-8.07, Bochonia) - IX miejsce

Justyna Szewczyk (63 kg)
Otwarty Puchar Polski Kadetek (2.06, Opole) - V miejsce

Dawid Feliga (66 kg)
Mistrzostwa Polski Młodzieży (31.03, Opole) - V miejsce

Otwarty Puchar Polski Seniorów (29.04, Luboń) - VII miejsce

Patryk Bogucki (73 kg)
Otwarty Puchar Juniorów (10-11.03, Kąty Wrocławskie) - V miejsce

Mistrzostwa Polski Juniorów (14-15.04, Jastrzębie Zdrój) - V miejsce

Konrad Feliga (60 kg)
Otwarty Puchar Polski Juniorów (10-11.03, Kąty Wrocławskie) - V miejsce

Mistrzostwa Polski Juniorów (14-15.04, Jastrzębie Zdrój) - III miejsce

Otwarty Puchar Polski Seniorów (29.04, Luboń) - III miejsce

Otwarty Puchar Polski Juniorów (27.05) - I miejsce

Puchar Europy Juniorów (21.07, Wrocław) - IX miejsce

Bartosz Ponichtera (60 kg)
Puchar Europy Kadetów (10-11.03, Zagrzeb, Chorwacja) - VII miejsce

Puchar Europy Kadetów (28-29.04, Pitesti, Rumunia) - IX miejsce

Otwarty Puchar Polski Kadetów (2.06, Opole) - VII miejsce

Mistrzostwa Europy Kadetów (22-24.06, Bar, Czarnogóra) - XVI miejsce

Mistrzostwa Polski Kadetów (OOM, 5-8.07, Bochonia) - IX miejsce

Kacper Włodarski (50 kg)
Otwarty Puchar Polski Młodzików (18.03, Suchy Las koło Poznania) - II miejsce

Otwarty Puchar Polski Młodzików (26.05, Łódź) - III miejsce

Radosław Strzelczyk (46 kg)
Otwarty Puchar Polski Młodzików (18.03, Suchy Las koło Poznania) - V miejsce

Otwarty Puchar Polski Młodzików (26.05, Łódź) - VII miejsce



Trenner Janusz Piechna ze swoimi wychowankami Katarzyną Kaszą i Bartoszem Ponichtera

BIEGI

Pobiegli dla powstańców

W tym samym biegu wzięła udział bardzo liczna ekipa Aktywnych, która wraz z sympatykami liczyła 28 osób. Wspólny wyjazd autokarowy przygotowała nasza klubowiczka Ewa Lipiec. Dzięki funduszom z konkursów ofert organizowanych przez Urząd Miasta, przejazd na zawody oraz start Aktywni mieli za darmo.

Wyniki aktywnych
Bieg na 5 km
79. Filip Raczkowski 20.37

169. Patryk Kowalski 23.22
364. Tadeusz Grabowski 26.55 (trzeci w M60)
453. Katarzyna Zakrzewska 26.55
460. Aneta Gonta 27.01
522. Justyna Szewczyk 27.45
980. Alicja Wińkowska 31.30
1207. Michał Adamkiewicz 33.46
1264. Adam Niemiec 34.30
1268. Roman Paradowski 34.31

Bieg ukończyło 1708 osób.

Bieg na 10 km
67. Krzysztof Zakrzewski 40.46
70. Adam Zgabczyński 40.51
380. Mirosław Adamkiewicz 46.43
505. Damian Smus 48.10

542. Emanuel Zimny 4 8.35
679. Jan Kocimski 49.52 (trzeci w M60)
701. Krystian Ciesielski 50.03
727. Tomasz Czapski 50.19
976. Adrian Kowalski 52.28
1153. Dariusz Makulec 53.58
1179. Artur Kaźmierski 54.16
1732. Andrzej Poleć 58.30
1737. Łukasz Poleć 58.31
1948. Maciej Kiwerski 1:00.16
2064. Ewa Lipiec 1:01.31
2067. Rafał Milczarek 1:01.32
2280. Ryszard Nowakowski 1:04.10
2763. Stanisław Paga 1:19.29

Bieg ukończyło 2784 osoby.

TENIS STOŁOWY

Bracia niepokonani

W czwartek (9.08) odbył się w chodakowskiej hali MOSiR III Wakacyjny Turniej tenisa stołowego. Tym razem wystartowało 12 osób. Po raz kolejny najlepsi okazali się bracia Selerscy. W bratobójczym finale Damian pokonał 3:1 (12-10, 11-7, 5-11, 14-12) Mateusza.

Kolejność turnieju:

1. Damian Selerski
2. Mateusz Selerski
3. Nikodem Sadowski
4. Stanisław Głowacki
- 5-6. Sylwester Rozdźstewski, Daniel Orlński
- 7-8. Paweł Gajda, Mariusz Selerski
- 9-11. Dorota Baczyska, Sławomir Kacprzak, Marek Korzeniowski
12. Adrian Rowiński

TENIS ZIEMNY

Mateusz mistrzem

W Teresinie odbyły się w ostatni weekend lipca II Młodzieżowe Mistrzostwa Gminy Teresin w tenisie ziemnym, w których wystartowało siedmiu zawodników (rocznik 1991-97). W finale Mateusz Pański pokonał Szymona Gawińskiego 6:4, 3:6, 10:8.

TRIATHLON

Iron-man

W uroczym miejscu, nad zalewem w Radkowie na obrzeżu Parku Narodowego Gór Stołowych, odbyły Mistrzostwa Polski na dystansie podwójnym-olimpijskim (3 km pływanie - 80 km na rowerze - 20 km biegiem). Aktywny Artur Kaźmierski pokonał urozmaiconą trasę w czasie 6:44.49 i minął linię mety na 112 miejscu (130 ukończyło zawody).

Aktywny w triathlonie

W Suszu odbyły się XXI zawody triathlonowe. Uczestnicy musieli przepłynąć 1900 metrów, przejechać na rowerze 90 km oraz przebiec 21,1 km. Wśród ponad tysiąca uczestników znalazł się sochaczewski Aktywny Artur Kaźmierski. Zajął on 269 miejsce na 487, którzy zawody ukończyli.

KOLARSTWO

Tylko dla wytrwałych

W sobotę 18.08 o godzinie 8.30 ruszą z placu Kościuszki uczestnicy VII gminno-powiatowego maratonu rowerowego „Szlakiem Gmin”. Do przebycia będzie trasa ok. 110 km. Liczba uczestników ograniczona. Więcej szczegółów u komandora imprezy Ryszarda Nowakowskiego. Należy zadzwonić w godzinach 18-20 do dnia 13.08 pod numer telefonu 46/8623526.

STRONA **burzyńska**

Nr 640

Wtorek, 7 sierpnia

• Telewizja ze swych ekranów nawołuje do płacenia abonamentu, natomiast szef rządu Donald Tusk twierdzi, że abonament radiowo-telewizyjny jest haraczem ściągającym od ludzi i będzie zabiegał o jego zniesienie. Podobnie jak SLD, który szykuje podobny projekt sejmowy. Zakłada on abolicję dla tych, którzy abonamentu nie płacili. Przydałaby się też abolicja dla tych, co wzięli we frankach.

Środa, 8 sierpnia

• Jak donosi prasa, od początku lipca upadłość ogłosiło siedem firm turystycznych. W ostatnich dniach doszła jeszcze jedna - Summerelse z Warszawy, która za granicą ma 500 klientów. Biura podróży po kolei ogłaszają niewypłacalność. Szkoda, że wcześniej nie ogłaszały niewypłacalności.

• Przez wiele lat słynną „Damę z gronostajem” Leonarda da Vinci można było oglądać w Galerii Czartoryskich w Krakowie, bo też fundacja ta jest właścicielem obrazu. Od maja tego roku „Dama” króluje na Wawelu, za co milion złotych zapłaciło Ministerstwo Kultury. Podobno myśli się o domalowaniu jej korony.

Czwartek, 9 sierpnia

• TVN odsłonił swoją ramówkę na jesień. Głównym hitem ma być program o sprzątaniu pod nazwą „Perfekcyjna pani domu”. W każdym odcinku dwie uczestniczki rywalizować będą o to, która lepiej posprząta mieszkanie. Lepsza sprzątaczką zasiądzie potem na tronie w koronie. W głowach niektórych układaczy ramówek też już chyba pozamiatane.



• Podczas wizyty w Polsce niemiecki prezydent Joachim Gauck wypowiedział się na temat wolności: „Poeta Heine napisał, że Niemcy kochają wolność tak, jak się kocha starą babcię”. My wolimy wolne babki.

Piątek, 10 sierpnia

• Kiedyś w Polsce zdjęcie z Lechem Wałęsą na plakacie gwarantowało sukces wyborczy. I kto by się spodziewał, że po dwudziestu paru latach nadal to będzie działać, tyle, że w Ameryce. Właśnie przyleciał do nas niejaki Mitt Romney starający się o prezydenturę USA, by

pstryknąć się z Wałęsą, co ma mu zapewnić głosy amerykańskich Polonusów. Wałęsa nie odmówił. Obama ma przechlapane, ale po co chłapie byle co?

• Regionalna Organizacja Turystyczna w Kielcach wpadła na ciekawy pomysł promowania regionu. Zleciła produkcję kapsuły podobnej do symulatora lotów kosmicznych popularnego w zachodnich parkach rozrywki. Z tym, że ten nasz będzie odtwarzał to, co widzą i czują świętokrzyskie czarownice podczas lotu na miotle. A może by tak pożyczyć prawdziwą... od Harrego Pottera.

Sobota, 11 sierpnia

• W Szczyrku młody człowiek włamał się do smażalni kurczaków i ukradł dziesięć surowych i trzy upieczone. Następnie włamał się do piekarni po chleb. Gdyby nie policja, browar był zagrożony.

• W Toruniu z jednego z balkonów przy ul. Konopnickiej wydobywał się dym. Sąsiedzi zadzwonili po strażaków. Przyjechały aż trzy wozy strażackie. Rozwinęli węże, leją wodę, zbiera się tłum gapiów, drabina idzie w górę i okazuje się, że na balkonie mieszkańcy... grillują. -Zawsze pieczemy kiełbaski na balkonie, ale jeszcze nigdy straż nie wpadła. Ciekawe czy poczęstowali?



Adam Orliński - radny sejmiku mazowieckiego

**Z grubej rury**

Podczas pikniku z okazji 400-set lecia parafii w Kurdwanowie podawano żołnierską grochówkę, za „cołaskę”. Jedni do drewnianej skrzyneczki za miskę stawy wrzucali złotóweczkę, inni upycha-

li całe papierowe dwie dychy. I to przed degustacją. Ciekawe, którym lepiej zupa smakowała?

Po ostatnim tekście o przypadkach ze sklepowymi ekspedientkami otrzymałem na skrzynkę mailową informację o przygodzie czytelnika w jednym z sochaczewskich sklepów. Otóż w stoisku mięsnym poprosił on o kilkanaście plasterków grubej wędliny. Pani jednak, mimo prośb nie chciała przed plastrowaniem zdjąć cienkiego plastiko-

wego flaka. - Bo trudno utrafić ile wyjdzie. Pan był oburzony, ale myślę, że niesłusznie. Jak wiadomo bowiem, wędlina w zęby wchodzi, a my nie zwykliśmy używać dentystycznych nici. Więc cienkie paski flaka, wcinając się w przestrzeń międzyzębową, spełniają pozytywną rolę. Trzeba pochwalić więc panią za prozdrowotne podejście.

Krajan

Wycinki z prasy lokalnej

Echo nr 32 (720)

29.07.2012

► 55-letni mężczyzna został zatrzymany do kontroli drogowej. Okazało się, że był pijany, miał ponad promil alkoholu w organizmie. Do zatrzymania mężczyzny doszło w Andrzejowie Duranowskim.

- Za szybko szedł ?

Ziemia nr 32 (1093)

Krótkie pojedynki grali ze sobą i oldboje i seniorzy a także najmłodsze drużyny, bo klub dochował się już kilku drużyn wiekowych.

- My ciągle młodzi, tylko dzieci się starzeją

Echo nr 32 (720)

W wyniku zderzenia kierowca skutera został przetransportowany do szpitala w Sochaczewie.

- Tak go pizgło, że wyładował na SOR-ze?



Obecnie w telewizji zupełnie nie pokazują żniw, które akurat toczą się pełną parą. Trudno powiedzieć dlaczego tak jest, bo przecież dawniej kampania żniwna zajmowała czołówki dzienników a pierwszy gospodarz Edward G. własnoręcznie kruszył w dłoni kłosa zboża chwając dorodne ziarno. Dziś nadrabiamy to przeoczenie mediów. Oto mamy żniwa!

MAŁE PIWO

Ekstremalna próba siekiery



Mówi się, że przysłowia są mądrością narodów, jak chociażby „Człowiek jest kowalem swego losu”. Pewnie, że jest. Dlatego właśnie tak często znajduje się między młotem a kowadłem. Ale są u nas i tacy, którzy sami mądrościami sypią jak z rękawa. Na przykład nowy minister rolnictwa niejaki Kalemba, Stanisław zresztą. Popisał się ostatnio wyjątkowo oryginalną złotą myślą: „O ile wiatr wieje ci w twarz, to znaczy, że twarz jeszcze masz”. Prawda, że piękne? Ma szansę zapisać się w jakimś almanachu. Ale parafrazując tę mądrość można by powiedzieć tak: O ile wiatr w plecy masz, to znaczy, że i plecy masz. Albo: Jeśli i w tyłek by wiało, znaczy że... będzie bolało.

A propos wiania: „Gdy w sierpniu dmucha - będzie posucha”. No i proszę, już mamy prognozę finansową na święta. Teraz wystarczy tylko liczyć wiatry. Człowiek to w końcu istota myśląca, tylko trzeba ustalić który. A przecież na jednego mieszkańca Ziemi statystycznie przypada jeden rozum. Czy możemy jednak ufać statystykom?

Powie ktoś: Plecie jak Piekarski na mękach albo Poznać błazna i bez dzwonka. Ot, takie lelum polelum Panie Kochanku. A ja przecież złotych myśli zgrabnym ścięciem

zmierzam do precyzyjnie zaplanowanego finału. Co prawda, może chętnie już bym się wykręcił sianem, ale trudno - słowo się rzekło, kobyłka u płota.

Pieczone gołąbki same jednak nie wpadną do gąbki. Dlatego właśnie czterech młodych obywateli naszego miasta wyruszyło wieczorem na ulicę, aby zarobić na chleb. Spotkali piątego, ale na węż trudno było ustalić, jaki mimo spożycia ma jeszcze w sobie potencjał. Trzeba było więc odbyć próbę siekiery. Dali mu topór do ręki i pod komórkami na Pekinie kazali rąbać drewno. Po ciemku! Dobrze, że im kulasów nie amputował, ale trzeba przyznać, że myśleli chłopaki logicznie. Należało sprawdzić, czy da radę czterem spragnionym, a przy okazji trochę się zmęczyć.

Jest to jakaś odpowiedź dla naszych pięściarzy, którzy w ogóle na olimpiadę nie pojechali, bo siekier w geesie zabrakło. Jak dowiozą, będzie szansa. Gorzej, gdy przeciwnik będzie miał też, bo takiej dyscypliny jeszcze na igrzyskach nie ma. Chyba, że na piłkarskich trybunach.

A przenosząc to na grunt lokalnej polityki, może warto przeciwnikowi przed wyborami też dać do łapy mikrofon. Oczywiście wyłączony. Pokaże, jaki silny w gębie. Niech ciągnie kota na sucho, elegancik z marymonckiej mąki.

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl